

## Kliment Woroszyłow przybywa do Polski

WARSZAWA (PAP)

Jak już podano w prasie, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Kliment Woroszyłow przyjął zaproszenie Rady Państwa PRL do odwiedzenia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W podróży do Polski Klimentowi Woroszyłowowi towarzyszyć będą:

JEKATERINA FURCEWA — deputowana do Rady Najwyższej ZSRR, członek Prezydium i sekretarz KC KPZR;

KIRIL MAZUROW — członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, kandydat na członka Prezydium KC KPZR, i sekretarz KC KP Białorusi;

STIEPAN CZERWONIENKO — przewodniczący komisji mandatowej Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR, sekretarz KC KP Ukrainy;

ANTONAS SNIECHKUS — członek komisji dla spraw zagranicznych Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR, i sekretarz KC KP Litwy;

WIACESŁAW JELIUTIN — minister szkolnictwa wyższego ZSRR;

NIKOLAJ PATOLICZEW — deputowany do Rady Najwyższej ZSRR, i zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR;

PIOTR ABRASIMOW — ambasador nadzwyczajny i pełnomocny ZSRR w Polsce.

Kliment Woroszyłow i osoby mu towarzyszące przybędą do Warszawy w dniu 17 kwietnia br.

Cena 50 gr

Nakład 105 500

# Głos WIELKOPOLSKI

CZY  
TEL  
NIK

Przemówienie  
Władysława  
Gomułki  
— str. 3 i 4

Rok XIV Wydanie A

Poznań, wtorek 15 IV 1958

Nr 88 [4417]

## IV Krajowy Kongres Związków Zawodowych rozpoczął obrady

Przemówienie Władysława Gomułki — referat I. Logi-Sowińskiego

WARSZAWA (PAP)

14 bm. w sali kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie rozpoczęły się obrady IV Krajowego Kongresu Związków Zawodowych. Wielka sala wypełniła się szczerze delegatami reprezentującymi wszystkie związki zawodowe, całą wielomilionową rzeszę ludzi pracy.

Na podium prezydiatnym — dwa skrzyżowane sztandary: biało-czerwony i czerwony oraz emblemat Zrzeszenia Związków Zawodowych przedstawiający młot, kłosa i pióro.

Godzina 10. Na sali, w pierwszych rzędach zajmując miejsca witań gorącymi oklaskami, czołowi działacze partii i władz państwowych oraz goście zagraniczni. Wśród nich obecni są: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzejowski, Ignacy Loga-Sowiński, Edward Ochab i Aleksander Zawadzki, wiceprezisi NK ZSL — Czesław Wycech i Józef Ozga-Michałski, przewodniczący CK SD — Stanisław Kulczyński, wiceprzewodniczący CK SD — Władysław Lechowicz i Jan Karol Wende, sekretarze KC PZPR — Jerzy Albrecht i Zenon Kliszko, minister obrony narodowej gen. broni Marian Spychalski, prezes PAN prof. dr Tadeusz Kotarbiński, członkowie Rady Państwa, ministrowie, posłowie na Sejm PRL, przedstawiciele władz naczelných organizacji społecznych oraz weterani ruchu zawodowego.

Na sali obecne są delegacje: Światowej Federacji Związków Zawodowych, Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej, Międzynarodowego Biura Pracy, Albanii, Austrii, Bułgarii, Chile, Czechosłowacji, Francji, Indonezji, Iranu, Jugosławii, Korei, Mongolii, NRD, Rumunii, Wietnamu i Węgier.

Obrady kongresu otwiera przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Górników — Wit Hanke.

Po przyjęciu porządku obrad Wit Hanke udzielił głosu I sekretarzowi KC PZPR Władysławowi Gomułce.

Z kolei uczestnicy kongresu aprobowali jednomyślnie regu-

lamin obrad. Jednogłośnie przyjęto również zaproponowany przez przewodniczącego Z. G. Zw. Zaw. Prac. Kolejowych — Eugeniusza Grochala — skład sekretariatu kongresu. Następnie wybrano komisję mandatową, porozumiewawczą oraz



uchwał i wniosków i 9 komisji problemowych: samorządu robotniczego, ekonomicznego, bezpieczeństwa i higieny pracy, mieszkaniowej, socjalno-bytowej i ochrony zdrowia, ubezpieczeń społecznych, oświaty, kultury i wychowania fizycznego, finansowej i gospodarki związkowej oraz organizacyjno-statutowej.

Po wyborze komisji, przewodniczący obrad Wit Hanke zarządził przerwę obiadową.

Po wznowieniu obrad przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński wygłosił referat na temat roli i zadań związków zawodowych.

Na wstępie swego referatu Ignacy Loga-Sowiński dokonał oceny zmian jakie zaszły w życiu politycznym i społecznym kraju w okresie ubiegłych 4 lat, tj. pomiędzy III a IV Kongresem Związków Zawodowych. Wskazał on, że po VIII Plenum KC PZPR nastąpił okres kształtowania się demokra-

cji robotniczej na szerszych i głębszych zasadach. Tym samym związki zawodowe uzyskały nowe wielkie możliwości współdecydowania we wszystkich sprawach wiążących się z życiem ludzi pracy. Te wielkie nowe uprawnienia zwiększając autorytet związków zawodowych stawiają równocześnie przed nimi poważne zadania i obowiązki.

W zakresie umacniania samorządu robotniczego, mówca wysunął jako główne zadanie potrzebę współpracy rad zakładowych, rad robotniczych i organizacji partyjnych, które są trzema elementami tego samorządu, nierozerwalnie związanymi ze sobą.

W dalszym ciągu I. Loga-Sowiński zajął się sytuacją bytową klasy robotniczej. Wskazując na wielki wysiłek państwa, mający na celu poprawę warunków materialnych ludzi pracy, wyraził on przekonanie, że w interesie najszerzych mas dalsza poprawa płac i innych świadczeń następować może tylko równocześnie ze zwiększeniem się dochodu narodowego, a więc dzięki podnoszeniu się poziomu wydajności pracy, gospodarności, organizacji produkcji i oszczędności, przy dalszych podwyżkach i regulacjach płac należy przede wszystkim likwidować istniejące obecnie dysproporcje w tym zakresie, zwiększając wyposażenia tych kategorii robotników i pracowników, które w ubiegłych latach nie korzystały z podwyżek.

W dalszych kolejnych częściach referatu I. Loga-Sowiński omówił zadania związków zawodowych i aktualną sytuację specjalną w zakresie praw kulturalno-oświatowych oraz zadania w dziedzinie organizacyjnej, wskazując na potrzebę usamodzielnienia branżowych związków zawodowych.

Ostatnią część referatu poświęcił on omówieniu sytuacji międzynarodowej, ze szczególnym uwzględnieniem konsekwencji użbrajania Bundeswehry w broń atomową.

Na tym zakończył się pierwszy dzień obrad kongresu.

We wtorek 15 bm. obrady rozpoczynają się o godz. 9,00 rano.

## Groźba powodzi utrzymuje się nadal Stan alarmowy w 11 powiatach

WARSZAWA (PAP)

Jak wynika z informacji Głównego Komitetu Przeciwpowodziowego oraz depesz terenowych korespondentów PAP — niebezpieczeństwo powodzi utrzymuje się nadal.

Na Warcie kulminacyjna fala powodziowa przechodzi przez Poznań, przy stanie wody 538 cm, czyli 88 cm ponad stan alarmowy. W stolicy Wielkopolski na miejscach zagrożonych czuwają jednostki straży pożarnej, wojska i pogotowia przeciwpowodziowego. Do walki z wodą zgromad-

## Projekt utworzenia organizacji młodzieżowej w wojsku

WARSZAWA (PAP)

Szef Głównego Zarządu Politycznego WP powołał komisję która ma opracować wniosek w sprawie ustalenia form organizacyjnych ruchu młodzieżowego w wojsku. Już na pierwszym posiedzeniu komisja uznała, iż w najbliższym czasie powinna powstać w wojsku organizacja młodzieżowa i postanowiła wystąpić z odpowiednim wnioskiem do ministra obrony narodowej.

Przewiduje się, iż deklaracja ideowa przyszłej organizacji, oparta będzie na tej samej płaszczyźnie co ZMS i ZMW.

ZAKOŃCZENIE KONFERENCJI MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH POLSKI, CSR I NRD W PRADZE

Od lewej: L. Bolz, M. Naszkowski i V. David wchodzą na salę, gdzie odbyło się podpisanie wspólnego komunikatu.  
CAF — Telefoto

## 42 tytuły 5.400.000 egzemplarzy

(API)

W związku z tegorocznymi obchodami Dni Leninowskich wydawnictwo „Książka i Wiedza” przygotowało przekład polski pełnego wydania dzieła pt. „Wspomnienia Krupskiej o Leninie, które dotychczas w Polsce ukazało się jedynie w fragmentach. Czytelnicy znajdą w tej książce wiele interesujących, dotychczas nieznanych szczegółów z życia, pracy i działalności Lenina.

W końcu ubiegłego roku zakończone zostało w Polsce wydanie wielkiego, 35-tomowego zbioru dzieł Lenina w przekładzie na język polski. Ukazało się ono w ogólnym nakładzie 2.350.000 egzemplarzy. Obecnie przystąpiono do wydania pięciu tomów dodatkowych, w których znajdują prace Lenina nie publikowane w ubiegłym okresie.

W okresie od roku 1945 do chwili obecnej „Książka i Wiedza” wydała w języku polskim — poza zbiorem dzieł — 41 różnych tytułów poszczególnych prac Lenina w postaci książek i broszur w ogólnym nakładzie 3.095.000 egzemplarzy. (b)

Agencje zachodnie donoszą

## Sputnik nr 2 spadł do Atlantyku

LONDYN (PAP)

Według wiadomości, podanych przez agencje zachodnie, radziecki sputnik nr 2 miał spaść do Morza Karaibskiego w rejonie Małych Antyli około godziny 3 nad ranem w niedzielę.

Kończący swój żywot sztuczny satelita, przeleciał nad wyspą na podobieństwo komety z długim ognistym ogonem. — Zjawisko obserwowane było około 1 minuty.

Nareszcie!

## Na polach Wielkopolski ruszyły prace wiosenne

WARSZAWA (PAP)

Jeśli pogoda nie spięta jakiegoś przykrego „figla”, to tym razem można chyba mówić o rozpoczęciu prac wiosennych „na dobre”. Dotyczy to oczywiście tylko niektórych województw zachodnich i centralnych, a częściowo także południowych. Na północy natomiast trzeba jeszcze poczekać kilka dni, zanim spłyną śniegi i ziemia podeschnie.

Jak donoszą korespondenci terenowi PAP, 14 bm. w całym kraju utrzymywała się słoneczna, chociaż niezbyt ciepła pogoda. Dzięki temu wszędzie, gdzie tylko było to możliwe, rolnicy wyszli gromadnie w pole.

Na Ziemi Lubuskiej i w Wielkopolsce roboty wiosenne rozpoczęły się już na całym terenie tych województw. A, że czasu pozostało niewiele, więc rolnicy nie szczędzą sił, by bodaj w części nadrobić opóźnienia. Trwa więc tam jednocześnie włókowanie, bronowanie, wywózka obornika, orki, nawożenie i siewy.

W poniedziałek, na polach Wielkopolski trwał wzmocniony ruch. Niektóre PGR, np. w pow. Oborniki, zdążyły już nawet zakończyć siewy zbóż i przygotowywać się do sadzenia ziemniaków.

## Otwarcie Studium Prawa dla pracowników rad narodowych

(Inf. wł.)

W dniu wczorajszym w Janikowicach pow. Poznań odbyło się otwarcie rocznego Studium Prawa dla pracowników rad narodowych. Na uroczystości otwarcia przybyli przewodniczący Prezydium WRN w Poznaniu — Fr. Szczerba i opiekun Studium — prof. dr Zimmermann.

Na pierwszą czterogodniową sesję zjawili się wszyscy zgłoszeni słuchacze w liczbie 100 w tym 18 członków prezydiów rad narodowych. Przedmiotem inauguracyjnego wykładu była ekonomia polityczna. (mh)

## Przygotowania do obchodu Dnia Międzynarodowej Solidarności Bojowników Ruchu Oporu

(Inf. wł.)

Z okazji 13 rocznicy wyzwolenia obozów koncentracyjnych w dniach — od 19 do 24 bm. obchodzone będą uroczystości związane z Dniem Międzynarodowej Solidarności Bojowników Ruchu Oporu (FIR). Tegoroczne obchody rocznicy „Dnia FIR” (Międzynarodowa Federacja Bojowników Ruchu Oporu) staną się okazją do wzmożenia walki przeciwko odradzaniu militarysty i odwetowych tendencji w Niemczech Zachodnich.

Zarząd Okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Poznaniu przygotował już szczegółowy program obchodu dnia ofiar faszyzmu i wojny. M.in. przewiduje się spotkania społeczne, młodzieżowe i wojskowe z byłymi więźniami obozów koncentracyjnych, uroczyste akademie, składanie wieńców na miejscach straceń, wieczory wspomnień b. więźniów wśród młodzieży szkolnej i wojska. W dniu 19 bm. o godzinie 19 w sali reprezentacyjnej Garnizonowego Klubu Oficerskiego przy ul. Niezlomnych 1, odbędzie się uroczysty koncert. (mh)

## Z ostatniej chwili

## Mocarstwa zachodnie przyjmują propozycję radziecką

PARYŻ (PAP)

W poniedziałek rano odbyła się w pałacu Chaillot konferencja stałej Rady NATO dla uzgodnienia odpowiedzi trzech mocarstw zachodnich na notę radziecką z 11 bm., dotyczącą przygotowań do konferencji na najwyższym szczeblu. Nota ta wysuwała sugestie, by ambasadorowie USA, Anglii i Francji w Moskwie spotkali się w czwartek z przedstawicielami rządu radzieckiego dla omówienia miejsca, czasu i składu konferencji ministrów spraw zagranicznych.

Jak informują agencje zachodnie, trzy mocarstwa w swojej odpowiedzi opracowały i uzgodniły na poniedziałkowej konferencji stałej Rady NATO zgadzając się na propozycję radziecką zwołania konferencji ambasadorów w Moskwie z tym, że konferencja odbędzie się z początkiem przyszłego tygodnia.

## 20 KWIEŚNIA — STADION AZS



Zdjęcie nasze prezentuje przedstawicieli poznańskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki i redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, którzy tworzą komitet organizacyjny „Małej Olimpiady”.

Nad czym debatuje to szanowne grono z tak istic nienaganą powagą? Oczywiście — nad programem atrakcyjnej imprezy jaką będzie niewątpliwie Mała Olimpiada „Głosu”.

Widoczny na zdjęciu wazon kobaltowy jest jedną z kilkudziesięciu atrakcyjnych nagród dla uczestników „Olimpiady”. Nagrodę tę ufundowały Zakłady Porcelitu z Chodzieży.



# Komentarze

## Ostrzeżenie...

Polskie démarche wobec rządów państw NATO, z którymi utrzymujemy dyplomatyczne stosunki, jest kolejnym ogniwem doniosłej akcji politycznej, rozwijanej przez rząd PRL na forum międzynarodowym w okresie ostatnich kilku miesięcy. Nasza inicjatywa stworzenia w Europie strefy wolnej od groźby atomowej przyszła, zanim jeszcze opinia publiczna dowiedziała się, że między Waszyngtonem i Bonn dojrzało porozumienie w sprawie wycofania Bundeswehry z broni atomowej. Niemniej przeto, szeroki rozgłos polskiej propozycji i nie słabnące zainteresowanie planem Rapackiego we wszystkich krajach NATO, jest świadectwem wzmagającego się pragnienia takich rozwiązań, które poprawiłyby stan bezpieczeństwa w Europie.

Niestety, nurt ten nie znalazł żadnego wyrazu w oficjalnym stanowisku rządów państw atlantyckich. Polskie memorandum z 14 lutego br. precyzujące pojęcie strefy bezatomowej i wysuwające propozycje dyskusji nad związaniem z nią zagadnieniem kontroli — do dnia dzisiejszego nie doczekało się żadnej odpowiedzi ze strony państw NATO. Zamiast niej przyszła decyzja rządu USA sprzedania Republice Federalnej broni nuklearnej, w której zaślepującemu działaniu znajduje się Polska.

W démarche polskich przedstawicieli dyplomatycznych wobec rządów państw bloku atlantyckiego wyrażone zostało najgłębsze za niepokojenie narodu i rządu polskiego z powodu decyzji Bundestagu i z powodu polityki prowadzonej przez sojuszników NRF — przede wszystkim USA.

Polskie démarche nie tylko ostrzega, ale i przypomina, że istnieje plan utworzenia strefy bezatomowej, który mógłby być wstępny, realnym krokiem do odprężenia i rozmów nad powszechnym rozbrojeniem, oraz mógłby ułatwić rokowania w sprawie pokojowego rozwiązania innych problemów międzynarodowych.

## ...i program rozważań

Komunikat ogłoszony po zakończeniu konferencji praskiej ministrów spraw zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Niemieckiej Republiki Demokratycznej zawiera alternatywny program polityczny wobec dążenia do uzbrojenia atomowego Bundeswehry. Oddanie jej broni nuklearnej, produkowanej na razie w USA i utworzenie drogi do fabrykowania własnej, potęgę zagrożenia bezpieczeństwa europejskiego. Potęguje nie tylko ze względu na zbytne nasycenie świata strasliwymi środkami zagłady, lecz także dlatego, że NRF jest jedynym państwem europejskim, w którym polityka odwetu jest świadomie popierana.

Praska konferencja ministrów spraw zagranicznych trzech państw wskazała inną drogę niż wysięg zbrojeń. Ogłoszony komunikat jest owocem przekonania, że na realizowanie polityki bezpieczeństwa drogą rozbrojenia nie jest jeszcze za późno. Przedstawiciel Polski, wiceminister Naszkowski, oświadczył wyraźnie:

„Uważamy, że nie jest jeszcze za późno, by powstrzymać rozwój sytuacji, którą cechowałby niebezpieczny wzrost napięcia, i w której nasze kraje zmuszone byłyby rozwinąć odpowiednie kroki.”

W tych słowach zawarta jest odpowiedź pod adresem tych, którzy po obradach praskich oczekiwali posunięć o charakterze bardziej stanowczym. Nie ulega żadnej wątpliwości, że mogłyby one jedynie zaostrzyć atmosferę i bardziej jeszcze utrudnić i tak niełatwą drogę do projektowanego spotkania na najwyższym szczeblu.

Dlatego też komunikat praski należy uważać za program rozważań, który do sytuacji politycznej nie tylko że nie wnosi żadnego elementu napięcia, lecz przeciwnie, wskazuje drogi jej rozładowania.

Wysuwając plan utworzenia strefy bezatomowej w Europie centralnej, rządy Polski, CSR i NRD wyrażają przekonanie, iż po uchwale Bundestagu znaczenie tego planu wzrasta. Jednocześnie zaś coraz bardziej palącą staje się potrzeba zwolnienia zaproszonej przez rząd ZSRR konferencji na najwyższym szczeblu.

Koncentrując się na najważniejszych problemach międzynarodowych, komunikat praski potwierdza raz jeszcze niewzruszoną jedność obozu socjalistycznego, podkreśla, że ta jedność i polityka pokojowa ZSRR stanowią najpewniejszą podstawę bezpieczeństwa i pokoju między państwami naszego obozu.

Praski komunikat jest wyrazem nowego wysiłku państw socjalistycznych, by — póki nie jest za późno — zawrócić świat z niebezpiecznej drogi.

T. R.

# Hasła pierwszomajowe KC KPZR

MOSKWA (PAP)

KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego ogłosiło hasła na dzień 1 maja.

Po hasła na cześć 1 Maja dnia międzynarodowej solidarności mas pracujących dnia braterstwa robotników wszystkich krajów, czytamy:

— Braterskie pozdrowienie wszystkim narodom walczącym o pokój, o demokrację, o socjalizm!

— Ludzie pracy wszystkich krajów! Walczcie o zakaz broni atomowej i wodorowej, o redukcję zbrojeń i sił zbrojnych! Wszyscy do walki przeciwko groźbie nowej wojny, o pokój i współpracę między narodami!

— Narody świata! Związek Radziecki zaprzęta doświadczeń z wszystkimi rodzajami broni atomowej i wodorowej. Domagajcie się od rządów USA i Anglii natychmiastowego zaprzestania doświadczeń z bronią atomową i wodorową wszędzie i po wsze czasy!

Hasła przekazują braterskie pozdrowienia wielkiemu narodowi chińskiemu i narodom innych krajów socjalistycznych

Hasło poświęcone Polsce brzmi:

— Braterskie pozdrowienia dla mas pracujących Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, budujących socjalizm! Niech żyje niezłomna przyjaźń i współpraca między narodem radzieckim i narodem polskim!

Kolejne hasła poświęcone są przyjaźni i współpracy narodu radzieckiego z narodami Anglii, Stanów Zjednoczonych i Francji, przyjaznym stosunkom między narodami ZSRR a narodami Włoch, Finlandii, Szwecji, Norwegii, Danii, Islandii i Austrii.

I dalej:

— Gorące pozdrowienia dla narodu japońskiego walczącego przeciwko militarystyce, o pokojowy, demokratyczny i niezależny rozwój swego kraju, dla narodów Wschodu arabskiego, walczących przeciwko nowym planom imperialistów, dla narodów krajów kolonialnych i zależnych, walczących z uciskiem imperialistycznym o wolność i niezależność narodową.

Hasła stawiają przed masami pracującymi ZSRR zadania dalszej walki o zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego.

W dalszym ciągu czytamy w hasłach:

— Niech żyje leninowska polityka zagraniczna Związku Radzieckiego, polityka pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych, polityka utrzymania i utrwalenia pokoju, rozwoju stosunków gospodarczych i kulturalnych z wszystkimi krajami!

— Pod sztandarem marksizmu-leninizmu, pod kierownictwem partii komunistycznej — naprzód do zwycięstwa komunizmu!

— Niech żyje komunizm, szczęśliwa przyszłość całej ludzkości!

## Bourguiba

przyjął ambasadorów USA i W. Brytanii

PARYŻ (PAP)

Prezydent Tunezji Bourguiba przyjął w niedzielę ambasadorów USA Malcolm'a i Wielkiej Brytanii Jonesa. Zdaniem brytyjskich kół dyplomatycznych obaj ambasadorowie złożyli Bourguibie wizytę w imieniu przedstawicieli „misijskich dobrych usług” Murphy i Beeleja.

Ambasadorowie poinformowali prezydenta o wynikach posiedzenia gabinetu francuskiego, w czasie którego postanowiono oddzielić kwestię kontroli granicy algijsko-tunezyjskiej od innych spraw spornych między obu krajami.

„PSZCZOŁKA”

W Związku Radzieckim skonstruowano nowy samolot AN — 14, popularnie zwany „Pszczółką”. Jest to taksówka powietrzna, zabierająca do 600 kg ładunku. Szybkość — około 250 km/godz. Samolot ten może przebyć bez lądowania 1000 km. Do startu i lądowania potrzeba maszynie niewielkiego rozbiegu o długości od 50 do 100 m. „Pszczółka” znajduje zastosowanie w rolnictwie i obsłudze ekspedycji geologicznych.

Na zdjęciu: konstruktor O. Antonow (z lewej) w rozmowie z lotnikiem — oblatywaczem W. Izgjemem. Na dalszym planie „Pszczółka”.

Fot. — CAF

## Wokół odpowiedzi na propozycję radziecką

### Posiedzenie stałej Rady NATO

PARYŻ (PAP)

W poniedziałek odbyło się tu posiedzenie stałej Rady Paktu Atlantyckiego (NATO), na którym — jak donoszą agencje zachodnie — omówiono tekst odpowiedzi na ostatnią notę ZSRR proponującą zwolnienie 17 bm. w Moskwie spotkania ambasadorów w ramach przygotowań do konferencji na najwyższym szczeblu.

W tym samym dniu odbyło się przy drzwiach zamkniętych spotkanie szefów sztabów krajów należących do NATO. Mieli oni według doniesień Agencji Reu tera — „opracować zalecenia” dla konferencji ministrów obrony tych krajów, która rozpoczyna się 15 bm. w Paryżu.

Jak podaje agencja United Press, obrady szefów sztabów dotyczyły głównie zachodnich planów zbrojeniowych w dziedzinie pocisków rakietowych dalekiego zasięgu.

## Wiceminister A. N. Wilson:

### Linia lotnicza Warszawa-Londyn — doniosłym krokiem w kierunku zacieśnienia stosunków polsko-brytyjskich

WARSZAWA (PAP)

Jak już informowaliśmy, 9 bm. nastąpiło oficjalne otwarcie linii lotniczej Warszawa-Londyn.

W związku z tym specjalny wysłannik PAP, red. B. Sosien uzyskał od brytyjskiego wiceministra transportu i lotnictwa cywilnego A. N. Wilsona w Londynie odpowiedź na następujące pytania:

— Jak ocenia pan znaczenie otwarcia stałej linii lotniczej między Warszawą a Londynem?

— Znaczenie otwarcia tego nowego połączenia — stwierdził wiceminister Wilson — polega na tym, że stanowi ono dalszy doniosły krok w kierunku zacieśniania stosunków między obu naszymi krajami. Od czasu wojny podróż powietrzna między Polską a Zjednoczonym Królestwem musiała do chwili obecnej odbywać się pośrednią drogą. Odtąd może ona odbywać się bezpośrednio — bądź samolotami „Lot”, bądź też samolotami BEA (British European Airways).

— Jakie korzyści daje to, pańskim zdaniem W. Brytanii?

— Nowe połączenie będzie korzystne tak dla Zjednoczonego Królestwa, dla Polski, jak i dla ich towarzyszy lotniczych. Nasze towarzystwa lotnicze uzyskają dzięki temu rozszerzenie swych sieci komunikacyjnych oraz dodatkowe dochody. Ludność obu naszych krajów będzie korzystać z ułatwień w kontaktach handlowych, kulturalnych i osobistych. Jestem zaś przekonany, że ułatwiona komunikacja przyczyni się do pogłębienia przyjaźni i porozumienia między narodami.

— Czy władze brytyjskie mają zamiar potraktować Warszawę jako punkt tranzytowy?

— W czasach, gdy cywilna komunikacja lotnicza rozwija się wciąż szybko na świecie, nie da się przewidzieć jej ewentualnego przyszłego rozwoju. Wprowadziliśmy na razie obsługiwane przez BEA nowej linii między Londynem i Warszawą, a plany na przyszłość można będzie rozważyć nieco później, w świetle wyników pierwszego okresu eksploatacji.

— Jakie są możliwości rozszerzenia współpracy między W. Brytanią a Polską w dziedzinie komunikacji i transportu w ogóle?

— Zagadnienie to wykracza już poza samą tylko sprawę cywilnej



AMERYKAŃSKIE POCISKI — JUŻ W NRF

Transport „Matadorów” na ulicach jednego z miasteczek zachodnio-niemieckich.

Fot. — CAF

## Kiedy wreszcie USA?

PEKIN (PAP)

Dziennik „Zenminzhipao” komentując odpowiedź USA i innych krajów na propozycję rządów Chin i Korei Północnej, dotyczące wycofania z Korei wszystkich wojsk obcych, stwierdza, że odpowiedź ta jest niejasna. Pod pozorem wyjaśnienia sprawy wolnych wyborów usiłuje się oszukać opinię światową i zdjąć z krajów zachodnich odpowiedzialność za odrzucenie tej propozycji.

W nocy swej Stany Zjednoczone i inne kraje „witają z zadowoleniem” doniosłą, pokojową inicjatywę chińskich ochotników ludowych, którzy postanowili opuścić Koreę, ale ani słowem nie wspomina się o wycofaniu z Korei sił zbrojnych USA i innych krajów. Światowa opinia publiczna — podkreśla dziennik — czeka, kiedy wreszcie Stany Zjednoczone odpowiedzą na pytanie: Czy wycofają swoją wojska z Korei i jeżeli tak, to kiedy?



## PAMIĘCI OFIAR HITLERYZMU

Na terenie byłego obozu koncentracyjnego w Belsen odbyła się uroczystość dla uczczenia pamięci zamęczonych tu ofiar hitleryzmu. W uroczystości wzięło udział ponad tysiąc osób z NRF i innych krajów.

## „LALKA”

W JĘZYKU ROSYJSKIM

Na półkach księgarń moskiewskich ukazała się nakładem państwowego wydawnictwa „Goslitizdat” „Lalka” Bolesława Prusa w przekładzie Natalii Modzelewskiej. Nakład książki zaopatrzonej w postawie E. Cybienia wynosi 225 tysięcy egzemplarzy.

## „KAPELUSZ PANA ANATOLA” NA EKRANACH RADZIECKICH

Dnia 15 bm. odbędzie się w Moskwie pokaz filmu polskiego — „Kapelusz pana Anatola”. Film ten wejdzie na ekrany kin stolicy ZSRR i stolic republik radzieckich w tym tygodniu.

## MAŁŻENSTWO

ZA DYPENSĄ PAPIEŻA

Papież Pius XII wydał specjalną dyspensę na zawarcie małżeństwa 19-letniemu Vito Morello z 13-letnią Anną Caligiuri, zamieszkałymi w Lecce (Włochy południowe).

## Bułgarska delegacja partyjno-rządowa przybyła do Berlina

BERLIN (PAP)

Bułgarska delegacja partyjno-rządowa z pierwszym sekretarzem KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej p. Ziwickiem i premierem A. Jugowem na czele przybyła w poniedziałek z wizytą przyjaźni do Berlina. Delegacja przebywała na zaproszenie KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i Rządu NRD.

## Amerikanin Van Cliburn — zdobywcą pierwszej nagrody w Konkursie im. Czajkowskiego

MOSKWA (PAP)

Zwycięzcą międzynarodowego konkursu pianistów im. Czajkowskiego został amerykański muzyk Van Cliburn.

W poniedziałek w południe przewodniczący jury, znany pianista radziecki Emil Gilels ogłosił decyzję jury o przyznaniu Van Cliburnowi pierwszej nagrody.

Drugie miejsce zajęli ex aequo Lew Własenko (ZSRR) i Liu Szi-kun (ChRL), trzecie — Naum Sztarkman (ZSRR), czwarte — Edward Miansarow (ZSRR), piąte — Milena Mollowa (Bułgaria), szóste — Nadia Gedda-Nova (Francja), siódme — Toyaki Matsuura (Japonia) i ósme — Daniel Pollack (USA).

Ponadto jury przyznało szereg dyplomów honorowych.





**W** IV Kongresie Związków Zawodowych uczestniczą w podwójnym charakterze — jako delegat wybrany przez zjazd trzech związków zawodowych i jako przedstawiciel Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej; związkowemu, któremu zawdzięcza mandat delegata dziękuję za zaufanie i za pamięć o mojej kilkuletniej pracy w ruchu związkowym w okresie przedwojennym, co zapewne chciały podkreślić, wybierając mnie delegatem na Kongres dzisiejszy.

Jednocześnie w imieniu Komitetu Centralnego PZPR składam wszystkim delegatom Kongresu serdeczne, robotnicze pozdrowienia z okazji tego doniosłego wydarzenia, pozdrawiam również gorąco ponad 5 milionową armię związkowców i całą klasę robotniczą w Polsce.

Rolę i zadania związków zawodowych określa zawsze system społeczny w jakim prowadzą one działalność. Inna jest ich rola i zadania w systemie kapitalistycznym i inna w systemie socjalistycznym.

Polska jest krajem budującym socjalizm. Ten fakt określa rolę i zadania związków zawodowych w naszym kraju.

Zagadnienie rozbudowy naszej bazy ekonomicznej i stałe zwiększanie produkcji jest główną naszą troską, zajmuje pierwsze miejsce w polityce partii i rządu. Ściśle z tą sprawą wiąże się uchwały podjęte przez XI plenum Komitetu Centralnego naszej partii. Uchwały te obejmują problemy, którymi związki zawodowe winny się jak najgłębiej interesować. Przyjrzyjmy się bliżej, jakie znaczenie dla rozwoju naszej gospodarki narodowej posiada sprawa, która zajęła należne miejsce w uchwałach XI plenum — mianowicie likwidacja przerostów zatrudnienia.

Nie trzeba dowodzić, że rozbudowa naszej bazy ekonomicznej wymaga wielkich nakładów inwestycyjnych. Winniśmy przede wszystkim na inwestycje skierować największy odsetek dochodu narodowego. Jednak im więcej przeznaczamy na inwestycje, tym mniej pozostaje na spożycie. A przecież nie chcemy prowadzić i nie prowadzimy takiej polityki, aby zwiększać nakłady

## Drogi zwiększenia dochodu narodowego

Zwiększenie dochodu narodowego przy obecnej bazie ekonomicznej uzależnione jest głównie od trzech czynników.

**PO PIERWSZE** — od zwiększenia ilości ludzi zatrudnionych bezpośrednio w procesie wytwarzania dóbr materialnych, co oznacza przesunięcie określonej części ludzi zatrudnionych w pracach pomocniczych i w administracji do pracy bezpośrednio produkcyjnej.

**PO DRUGIE** — od zwiększenia wydajności pracy każdego zatrudnionego, co oznacza wytwarzanie większej ilości dóbr materialnych przez pracowników bezpośrednio produkcyjnych w mniejszej niż poprzednio jednostce czasu oraz wymaga intensywniejszej pracy pracowników pośrednio produkcyjnych, usługowych i administracyjnych.

**PO TRZECIE** — od obniżenia innych kosztów produkcji, to jest kosztów materiałów i surowców przez likwidację ich marnotrawstwa, kosztów narzędzi zużywanych w procesie produkcji, strat ponoszonych wskutek braków robocizny, kosztów paliwa, energii elektrycznej i wszystkich innych wydatków, które poza robocizną opłacaną w danym zakładzie pracy, składają się na koszty jego produkcji.

Posługuję się z konieczności przykładami dowolnie skonstruowanymi, jednak mniej lub więcej odpowiadającymi rzeczywistości.

Zróbmy uproszczony rachunek. Przyjmijmy, że jest zakład, w którym pracuje 1000 ludzi, w tym 50 procent bezpośrednio produkcyjnych, a drugie 50 procent stanowią pracownicy pośrednio produkcyjni i administracyjni po likwidacji nadwyżek zatrudnienia w ich grupie będą musieli pracować efektywnie w ciągu całego dnia pracy.

# Walka o wzrost produkcji i obrona interesów klasy robotniczej

## głównym zadaniem związków zawodowych

### Przemówienie Wł. Gomułki na IV Kongresie Zw. Zaw.

na inwestycje kosztem zmniejszania konsumpcji, czyli kosztem obniżania stopy życiowej mas pracujących. Przeciwnie, stopę tę podnieśliśmy. Odkąd to się jednak kosztem zmniejszenia odsetka dochodu narodowego przeznaczanego na inwestycje.

Stopę życiową ludzi pracy pragniemy nadal podnieść, by zgodnie z zapowiedzią osiągnąć 30 proc. wzrostu średniego płac realnych w bieżącej pięcioletce. Nie chcemy jednak i nie możemy dopuścić do tego, aby dalszy wzrost stopy życiowej odbywał się kosztem dalszego zmniejszania odsetka dochodu narodowego, przeznaczanego na inwestycje.

Przeciwnie, odsetek ten musimy podnieść. Wymaga tego konieczność szybszej rozbudowy bazy ekonomicznej. Inaczej nie da się rozwiązać różnych palących problemów bytowych, na przykład problemu mieszkaniowego. Konieczność zwiększenia nakładów na inwestycje wpływa również i z innych powodów, wśród których wysuwa się na czoło poważny przyrost naturalny ludności. Setkom tysięcy młodzieży rokrocznie dorastającej do wieku pracy, trzeba stworzyć nowe miejsca pracy.

Aby móc jednocześnie zwiększać inwestycje i podnieść stopę życiową mas pracujących, trzeba tak zwiększać dochód narodowy, aby wystarczał na jedno i na drugie.

Jest rzeczą zupełnie realną, poważnie zwiększenie dochodu narodowego przy obecnej bazie ekonomicznej kraju pod warunkiem solidnego uporządkowania naszej gospodarki narodowej.

a 150 tys. zł — koszty materiałowe i wszystkie inne koszty produkcji. Z wyliczenia wynika, że średniodzienny zarobek każdego członka załogi wynosi 100 zł, czyli koszty robocizny na każdą jednostkę produkcji wypuszczonej przez zakład wynoszą 1000 zł, a koszty materiałowe i inne 1500 zł.

Założmy dalej, że zakład posiada wolne moce produkcyjne, a takich zakładów jest u nas niemało — że ma pełne możliwości zaopatrzenia materiałowego — niestety w tej dziedzinie istnieją jeszcze wielkie trudności — oraz, że posiada poważne nadwyżki w kategorii pracowników pośrednio produkcyjnych — co jest zjawiskiem występującym prawie w każdym zakładzie pracy. Założmy więc, że w naszym przykładowym zakładzie można przesunąć proporcje w zatrudnieniu załogi, np. przenieść 100 robotników z grupy pośrednio produkcyjnej i 50 pracowników administracyjnych do grupy bezpośrednio produkcyjnej, prowadząc rachunek dalej.

Z poprzedniego wyliczenia wynika, że zakład produkuje dziennie 100 jednostek produkcji przy liczbie 500 pracowników bezpośrednio produkcyjnych. Każda jednostka produkcji wypada więc na 5 pracowników tej grupy. Przez zwiększenie ilości pracowników bezpośrednio produkcyjnych do wysokości 65 proc. załogi, tj. do 650 ludzi, zakład może powiększyć produkcję o dalsze 30 jednostek bez zwiększenia załogi i bez podnoszenia wydajności pracy robotników bezpośrednio produkcyjnych. Tylko pozostali pracownicy pośrednio produkcyjni i administracyjni po likwidacji nadwyżek zatrudnienia w ich grupie będą musieli pracować efektywnie w ciągu całego dnia pracy.

Przeprowadzone w ten sposób operacje zwiększają produkcję zakładu o 30 proc.,

wskutek czego koszty robocizny na jednostkę produkcji, wynoszące poprzednio 1000 zł, zmniejszają się do 770 zł, czyli o 23 proc., a ogólny koszt produkcji zmniejszy się o ponad 9 proc. W rachunku tym trzeba dokonać tylko niewielkiej korekty z uwagi na to, że zarobki robotników bezpośrednio produkcyjnych są zwykle wyższe niż pośrednio produkcyjnych.

Na tym pierwszym przykładzie widzimy, jak można zwiększać dochód narodowy przez zwiększenie proporcji robotników bezpośrednio produkcyjnych w załodze pracowniczej.

Założmy jednak, że zakład nie może w pełni wykorzystać swych mocy produkcyjnych wskutek niedostatecznego zaopatrzenia materiałowego. Wobec czego posiadanej nadwyżki pracowników nie może przesunąć do produkcji podstawowej. Jeśli nie ma on również warunków do zorganizowania produkcji ubocznej w celu produkcyjnego zatrudnienia tych 150 zbędnych pracowników z grupy pośrednio produkcyjnych i administracyjnych, wówczas musi zwolnić ich z pracy. Urząd zatrudnienia rady narodowej wskaże im, jakie zakłady poszukują pracowników, gdzie mogą być zatrudnieni z pożytkiem dla gospodarki narodowej. Nie grozi im więc bezrobocie. Zwalniając tych zbędnych pracowników i utrzymując niezmienioną poziom produkcji, zakład pracy oszczędzi w ten sposób na kosztach robocizny około 15 proc.

W innych zakładach pracy nadwyżki w zatrudnieniu mogą być mniejsze. W całej gospodarce narodowej, zwłaszcza w administracji, nadwyżki pracowników są jednak poważne. Przez ich likwidację w drodze przesunięcia do pracy produkcyjnej, do zakładów, które cierpią na brak siły roboczej, zwiększymy nasz dochód narodowy.

Drugim, bardzo ważnym źródłem zwiększenia dochodu narodowego, są materiałowe koszty produkcji. Założmy, że ten sam zakład pracy, o którym mówiliśmy, nie posiada żadnych przerostów zatrudnienia, natomiast prowadzi rozrzućną gospodarkę materiałową. Jak zaznaczyliśmy poprzednio, na jednostkę jego produkcji o wartości 2.500 zł składają się koszty robocizny w wysokości 1.000 zł oraz koszty materiałowe i inne w wysokości 1.500 zł. Przypuśćmy, że koszty materiałowe i inne można zmniejszyć np. o 10 proc. Nie jest to cyfra zupełnie dowolnie pomyślana.

Znam wypadki ustalania norm zużycia materiałowego na poziomie o 30 proc. wyższym od niezbędnego. W wielu zakładach pracy całymi godzinami na wolnych obrotach kręcą się maszyny, zużywając niepotrzebnie energię napędową. W budownictwie marnotrawstwo materiałowe jest ogromne. Dochodzi tam do tak karygodnych faktów, jak: tłu czenie szyb dla uniknięcia konieczności oczyszczenia ich z wapna. Nie ma bodaj takiego zakładu pracy, który nie mógłby obniżyć materiałowych kosztów produkcji. Dlatego obniżka kosztów materiałowych i innych, poza robocizną, o 10 proc., chociaż została pomyślana dowolnie, jest z pewnością

## Każdemu według jego pracy

Jeśli na przykład bumelanci oszukańczo wyciągają setki milionów złotych rocznie za symulowane choroby, lub jeśli złodzieje kradną produkcję społeczną, dopuszczają się oszustw i defraudacji, to jedni i drudzy grabią dochód narodowy, uniemożliwiają jego sprawiedliwy podział. To samo odnosi się do spekulantów.

Znajdują się u nas oddziały

ściągający w dużej mierze realną dla wielu zakładów pracy.

Łatwo obliczyć, że obniżenie o 10 proc. tych kosztów produkcji, zmniejsza w naszym przykładowym zakładzie pracy ogólny koszt produkcji każdej jednostki z 2.500 zł — na 2.250 zł, czyli o 6 proc. Zakładów pracy, w których koszty materiałowe i inne, poza kosztami robocizny, partycypują w wysokości 60 proc. ogólnych kosztów produkcji — jak zostało założone w naszym przykładzie — jest stosunkowo niewielkie. W większości zakładów odsetek ten jest większy. Zatem nawet zmniejszenie materiałowych i innych — poza robocizną — kosztów produkcji poniżej 10 proc. — przyniesie poważne oszczędności.

Tylko materiałowe koszty produkcji w całej gospodarce narodowej osiągnęły w 1957 r. kwotę 266 miliardów zł. Gdyby w procesie produkcji likwidacja marnotrawstwa materiałów przez oszczędniejsze ich zużywanie i przez ulepszenie technologicznego procesu produkcji przyniosła zmniejszenie materiałowych kosztów produkcji średnio tylko o 2 proc., to z tego tytułu dochód narodowy zostałby zwiększony o 5,3 miliarda zł. Liczba ta wskazuje, jak wielkie są możliwości zwiększania dochodu narodowego, przy obecnym stanie naszej bazy produkcyjnej.

Możliwości te mogą się stać rzeczywistością. Potrzebna jest tylko do tego przede wszystkim głęboka i powszechna troska wszystkich załóg, całej klasy robotniczej, o dobro społeczne.

Marnotrawstwo zmniejsza bowiem możliwości podnoszenia stopy życiowej mas pracujących i możliwości zwiększania nakładów na inwestycje.

Nie będę szczegółowo wskazywał, jaki wpływ na wzrost dochodu narodowego posiada wydajność pracy. Przytoczę tylko parę liczb, ilustrujących wydajność pracy w przemyśle hutniczym w Polsce i Związku Radzieckim.

Produkcja surowki przelicheniowej na jednego robotnika wielkich pieców wynosiła w Polsce 863 tony, a w Związku Radzieckim 2444 tony rocznie.

Produkcja stali martenowskiej przypadająca na 1 robotnika stalowni wynosiła w Polsce 496 ton, a w Związku Radzieckim 1133 tony rocznie.

Przy obliczeniach przyjęto dla Polski rok 1957, a dla Związku Radzieckiego rok 1956.

Wydajność pracy jest czynnikiem decydującym dla kształtowania się jednostkowych kosztów produkcji w całej gospodarce narodowej.

Poważnym hamulcem wzrostu wydajności pracy są zbyt niskie normy pracy. Zjawisko to występuje w różnych gałęziach przemysłu w większej lub mniejszej skali, a szczególnie ostro przejawia się w wielu zakładach przemysłu maszynowego oraz w nowo zbudowanych zakładach innych gałęzi przemysłu.

Z punktu widzenia interesów mas pracujących i potrzeb zwiększania nakładów inwestycyjnych chodzi jednak nie tylko o wielkość dochodu narodowego, lecz tak samo o niemniej ważną jest sprawa jego podziału.

ludzi pracy wynagradzane zbyt nisko w stosunku do wysokości zarobków innych ludzi pracy. Weźmy np. zasadnicze uposażenie nauczycieli szkół podstawowych. Wynosi ono od 650 zł miesięcznie. Gdy wliczymy godzinę pracy nadliczbowej i wszystkie dopłaty i dodatkowe zarobki otrzymamy sumę 1150 zł. Średnio miesięcznego wynagrodzenia, które pobiera na-

uczyciel szkoły podstawowej i 1.230 zł, które otrzymuje nauczyciel średniej szkoły ogólnokształcącej.

Przeciętna płaca miesięczna wszystkich pracujących w przedsiębiorstwach i zakładach pracy i w administracji państwowej obliczona za 3 kwartały ubiegłego roku wyniosła 1.389 zł, a w samym tylko przemyśle 1.570 zł. Miesięczne płace w roku bieżącym są nieco wyższe.

Powstaje pytanie, czy praca nauczyciela mniej jest warta niż przeciętnie wzięta praca pracownika gospodarki społecznej? Na pewno nie. W podziale dochodu narodowego przeznaczanego na wynagrodzenie ludzi pracy, nauczyciele zostali skrzywdzeni. Ich średnie płace nie powinny być niższe od średniej ogólnokrajowej. Nie można jednak dokonać podwyżki płac nauczycieli kosztem obniżki płac wyżej zarabiających od nich grup pracowniczych. Można jednak i należy przeznaczyć wygosporodarowany i przeznaczony do podziału na wynagrodzenie za pracę wzrost dochodu narodowego w pierwszej kolejności na podwyższenie płac nauczycieli i innych grup pracowników znajdujących się w podobnym położeniu. Takie jest zamierzenie partii i rządu

## Samorząd to nie tylko rady robotnicze

Jak należy organizować i przeprowadzać działania, by zwiększyć dochód narodowy?

Dochód narodowy powstaje w procesie produkcji, wytwarzają go masy pracujące. Główną uwagę, należy zatem skierować na zakłady pracy, na ludzi, którzy w nich pracują, na istniejące w zakładach pracy organizacje robotnicze.

W systemie zarządzania naszą gospodarką obowiązuje zasada indywidualnej odpowiedzialności i jednoosobowego operatywnego kierownictwa. Zasada ta jest dobra i nie należy jej zmieniać. Równocześnie uspołecznione zakłady pracy stanowią własność całego narodu, a więc, także własność pracujących w nich załóg. Oznacza to, że załogi poprzez swoje organizacje mają prawo do współzarządzania swymi zakładami pracy, tj. do nadzorowania i kontrolowania działalności administracji.

Zarządzanie, czy współzarządzanie zakładami pracy przez klasę robotniczą w istocie rzeczy polega na kontrolowaniu i nadzorowaniu działalności administracji zakładu. Funkcję tę wykonuje klasa robotnicza przy pomocy i za pośrednictwem swoich powołanych do tego organizacji.

Z każdego prawa wynikają określone obowiązki. Z prawa do współzarządzania zakładami pracy wynikają obowiązki troszczenia się o najlepsze wyniki produkcji tych zakładów.

Według danych Centralnej Rady Związków Zawodowych dotychczas powstało ok. 5.600 rad robotniczych.

Krótki okres działalności rad robotniczych przyniósł bogate doświadczenia. W oparciu o pozytywne wyniki działalności wielu rad robotniczych możemy stwierdzić, że instytucja ta jest dobra, że zdada swój wstępny egzamin życia.

Jeśli mówimy, że instytucja rad robotniczych zdała egzamin życia, nie oznacza to bynajmniej, że z instytucji tej, jako organizacyjnej formy samorządu robotniczego, można być w pełni zadowolonym. Forma ta jest dalece niedoskonała, co stało się przyczyną słabej żywotności dużej części rad robotniczych i różnych niedomagań w ich działalności.

Samorząd robotniczy — to bardzo ważne ogniwo w naszym systemie społeczno-politycznym, w zarządzaniu zakładami pracy, ogniwo, które

i zamierzenie to winno znaleźć poparcie wszystkich związków zawodowych.

Również niezgodne z zasadą: „każdemu według jego pracy” są tzw. „kominy”, tj. bardzo wysokie zarobki niedużej ilości robotników. „Kominy” powstają przy takich pracach, gdzie normy są wybitnie obniżone. Aby ściąć te „kominy” należy bezwzględnie uporządkować normy.

Widzimy zatem, że nawet przy aktualnym stanie naszej bazy ekonomicznej istnieją możliwości jednoczesnego podnoszenia stopy życiowej i nakładów inwestycyjnych w granicach określonych wzrostem dochodu narodowego.

Odpowiedzialność za zorganizowanie i przeprowadzenie tego wszystkiego, co umożliwi wzrost dochodu narodowego i o czym była mowa, ciąży w jednakowym stopniu przede wszystkim na kierownictwie partii od góry do dołu, od Komitetu Centralnego do komitetu zakładowego, na kierownictwie administracji gospodarczej wszystkich szczebli — od ministra do dyrektora fabryki włącznie, na wszystkich organach kierowniczych związków zawodowych, na radach robotniczych i radach zakładowych.

Wszystkie te kierownictwa i reprezentowane przez nie organizacje, każda na swój sposób, przez swój odcinek pracy oddziałują na kształtowanie się gospodarki narodowej, na sytuację w zakładach pracy. Wszystkie decydują w sposób przyjęty w systemie władzy ludowej o podziale dochodu narodowego. A ponieważ decydują o tym podziale, muszą również wykonać maksimum starań, zrobić wszystko co do nich należy, aby dochód ten był jak najwięcej. Rozdzielać bowiem można tylko tyle, ile się posiada.

jest również ważnym kluczem do rozwiązania problemu wzrostu dochodu narodowego. Dobre funkcjonowanie w każdym zakładzie pracy samorząd robotniczy stanowi bowiem ważną gwarancję dobrego funkcjonowania procesu produkcji.

Dotychczas rady robotnicze i samorząd robotniczy stanowiły jedno pojęcie. Słowo — rady było synonimem słowa — samorząd. Stało się tak dlatego, że idea samorządu robotniczego została teoretycznie sprowadzona do ram rad robotniczych i w ramach tych zamknięta. Jeśli zaś szwankuje teoria, to kuleje również praktyka.

Samorząd robotniczy — to pojęcie szerokie. Klasa robotnicza, oprócz rad robotniczych, ma swoje organizacje w postaci partii i związków zawodowych. Organizacji tych nie można postawić poza nawias samorządu robotniczego.

Wylączenie rad zakładowych z samorządu robotniczego zmieniło fałszywą koncepcję sprowadzenia zadań rad zakładowych wyłącznie do spraw bytowych załogi, do tzw. obrony interesów klasy robotniczej, zaś sprawy produkcji i zarządzania zakładem pracy miały pozostać wyłączną kompetencją rad robotniczych. Próba takiego podziału ról pociąga za sobą przeciwdziałania jednej rady drugiej radzie, ustawianie obywateli rad na pozycjach stron.

Ograniczenie samorządu robotniczego do rad robotniczych utrudnia również komitetom zakładowym realizację kierowniczej roli partii w zakładzie pracy.

## Dwie funkcje samorządu robotniczego

Dobre funkcjonowanie samorządu robotniczego warunkowane jest dwiema stronami jego działalności. Winien on **PO PIERWSZE** — wnikać głęboko w sprawy produkcji, podejmować uchwały w granicach posiadanych uprawnień, kontrolować ich wykonanie i **PO DRUGIE** — mobilizować załogę do wykonania zadań, które nakreślił i które mogą być zrealizowane tylko przy jej zrzetelnym poparcu. Funkcje samorządu robotniczego noszą więc charakter organizacyjny.

(Ciąg dalszy na str. 4)



# Przemówienie Władysława Gomułki na IV Kongresie Związków Zawodowych

(Dokończenie ze str. 3)

techniczny i społeczno-wychowawczy.

Rady robotnicze, bez pomocy rad zakładowych i organizacji partyjnych, nie mogą należycie wypełniać funkcji organizacyjno-technicznych, a tym bardziej społeczno-wychowawczych. Rozłączyć zaś tych funkcji nie można, gdyż spłatają się one z sobą i wzajemnie swoje funkcjonowanie warunkują.

Praktyka wykazała, że organizacyjny rozdział tych dwu funkcji samorządu robotniczego, to jest złożenie na rady robotnicze zadań organizacyjno-technicznych, a na rady zakła-

dowe zadań społeczno-wychowawczych — jest nieżyłowe. Najjaskrawszym dowodem tego były krótkotrwałe strajki, jakie miały miejsce w kilku zakładach pracy na tle podziału funduszu zakładowego, względnie na tle domagania się wypłat z funduszu zakładowego, którego nie było, gdyż załoga go nie wypracowała. Pomijając fakt, że w strajkach tych przejawiały się elementy anarchii — strajki te świadczą, iż społeczno-wychowawcza strona działalności samorządu robotniczego, zamkniętego w ramach rad robotniczych nie funkcjonuje należycie.

## Konferencje samorządu robotniczego

Komitet Centralny partii występuje z propozycją, aby we wszystkich zakładach pracy, to jest tak w tych, w których istnieją rady robotnicze, jak i w tych, w których rady robotnicze dotychczas nie powstały, powołać nową społeczną instytucję zakładową, którą można by nazwać konferencją samorządu robotniczego.

Stalymi delegatami konferencji samorządu robotniczego winni być wszyscy członkowie rady robotniczej, rady zakładowej i komitetu zakładowego. Konferencja samorządu robotniczego winna się stać zwierzchnią instancją rady robotniczej. W skład prezydium rady robotniczej winien wchodzić z urzędu, oprócz dyrektora zakładu, również przewodniczący rady zakładowej oraz wydelegowany przez komitet zakładowy przedstawiciel tego komitetu.

Należy przyjąć twardą zasadę, że konferencja samorządu robotniczego zbierać się winna co najmniej raz na kwartał. Przedmiotem jej obrad byłyby sprawy, które wchodziłyby dzisiaj w zakres uprawnień rad robotniczych. Przyjęte przez konferencję uchwały byłyby obowiązujące tak dla rady robotniczej, jak i dla rady zakładowej oraz komitetu zakładowego. W okresie między jednym i drugim posiedzeniem konferencji, rada robotnicza i jej prezydium spełniałyby rolę organu wykonawczego konferencji jako instytucji samorządu robotniczego, prowadzący swą działalność w ramach uchwał podejmowanych przez konferencję i zgodną z tymi uchwałami. Ich zadaniem byłoby także opracowywanie, wspólnie z dyrekcją zakładu, materiałów i wniosków na każdą kolejną konferencję samorządu robotniczego. Należałoby również przyjąć twardą zasadę, że przygotowane na zebrania konferencji projekty uchwał winny być doręczone wszystkim członkom konferencji co najmniej na 7 dni przed terminem posiedzenia.

Zebrania konferencji samorządu robotniczego miałyby charakter ogólnozakładowej narady produkcyjnej. Jej uchwały winny być przedstawione załodze na oddziałowych naradach produkcyjnych dla wprowadzenia ich w życie.

W zakładach pracy, w których rady robotnicze dotychczas nie powstały, konferencje samorządu robotniczego tworzyć winny: rada zakłado-

wa i komitet zakładowy. Złona w ten sposób utworzonej instytucji należałoby powołać stałą komisję, która spełniałaby te funkcje, jakie spełniać mają rady robotnicze w zakładach pracy, w których zostały utworzone.

Czy ta przedstawiona koncepcja samorządu robotniczego jest czymś nowym?

Formalnie — tak, faktycznie — nie. W wielu zakładach pracy rady robotnicze, rady zakładowe i komitety zakładowe zbierają się i obecnie na wspólne posiedzenia w celu rozstrzygnięcia różnych problemów produkcyjnych swoich zakładów pracy. Życie podpowiadało im, że to jest konieczne.

Organizacje tworzące samorząd robotniczy, jako organa realizujące współzawodniczenie zakładami pracy przez klasę robotniczą, jako organa wykonawcze woli załóg robotniczych, mogą najlepiej wypełniać swoje zadania, gdy jednocześnie staną się nauczycielami klasy robotniczej, szkoląc uczącą robotników myślenia kategoriami ekonomicznymi i społecznymi. By dobrze zarządzać gospodarką, trzeba umieć myśleć właśnie kategoriami ekonomicznymi.

Żałoga każdego zakładu pracy wytwarzającego dobra materialne winna wiedzieć, jak kształtują się koszty wszystkich podstawowych elementów produkcji, które wytwarza. Jest to niezmiernie ważne i będzie bardzo pomocne w akcji mobilizacji załóg o obniżenie kosztów produkcji. Rady robotnicze przy pomocy administracji i zakładów pracy winny co miesiąc, względnie co kwartał sporządzać i podawać do wiadomości załóg wykazy kosztów produkcji swoich zakładów pracy. Należy je tylko sporządzać w sposób przejrzysty i dostępny dla robotników. Porównując te wykazy z miesięczną miesiacą, załoga przyswoi sobie sposób ekonomicznego myślenia, zobaczy jakie zmiany zachodzą w poszczególnych elementach kosztów produkcji, organizacje tworzące samorząd robotniczy wyjaśnia jej przyczyny tych zmian, a wszystko to będzie wpływać na rozwój świadomości społecznej załogi, podniesie dyscyplinę pracy, zmieni na lepsze stosunek wielu robotników do ich warsztatu pracy dla dobra społecznego. Obniżenie kosztów produkcji jest źródłem, którego powstaje fundusz zakładowy i zwiększanie dochodu narodowego.

wych, do zagadnień ekonomicznych.

Druga rola, jaką związki zawodowe odgrywają w naszym systemie społeczno-politycznym, stawia je na pozycjach obrony interesów klasy robotniczej. Załogi robotnicze są tylko współwłaścicielami, współgospodarzem zakładów pracy, a nie wyłącznym właścicielem i gospodarzem. Samorządy robotnicze załóg współdecydują, przyjmują udział w zarządzaniu zakładami pracy, kontrolują administrację, która zakładami tymi kieruje, lecz nie są jej zwierzchniemi. Między społecznymi zakładami pracy i samorządem robotniczym staje państwo ludowe, jako rzecznik i administrator ogólnonarodowej własności, która przyjmuje formę własności państwowej.

Aby związki zawodowe, jako organizacja robotnicza dobrze wypełniały swą rolę obrońcy interesów klasy robotniczej, którym szkodzi przynosi biurokracja, winny zwalczać zarówno wszelkie przejawy biurokracji jak i przyczyny, które rodzą biurokrację, jak też winny nauczać klasę robotniczą umiejętności zarządzania warsztatami pracy, gdyż w tym wyraża się jednocześnie zarządzanie państwem socjalistycznym.

Związki zawodowe walczyć z różnymi przejawami biurokracji, które zakradają się do organizmu państwa socjalistycznego, winny prowadzić tę walkę w ten sposób i w tym celu, aby wzmacniać państwo socjalistyczne, gdyż jest ono państwem klasy robotniczej. Nie wolno tracić z oczu, że celem krytyki jest tylko usprawnienie pracy administracji i jej funkcji kierowniczych, a przez to samo podniesienie i wzmocnienie jej autorytetu, jako kierownika zakładu pracy.

Dyrektor i inni administracyjni kierownicy, to przedstawiciele państwa socjalistycznego, a więc państwa klasy robotniczej, to ludzie, którym państwo zleciło kierowanie uspołecznionymi zakładami pracy w swoim imieniu, a więc w imieniu klasy robotniczej. Robotnicy i administracja, to nie przeciwstawne sobie części załogi, to tylko dwie strony jednolitego organizmu warunkującego jego funkcjonowanie. Im lepiej funkcjonuje każda z tych stron, tym sprawniej funkcjonuje cały organizm.

Najgorzej się dzieje tam, gdzie stosunki między robotnikami i ich organizacjami a administracją oparte zostały na szkodliwej zasadzie: „ty mnie nie ruszasz, a ja nie będę ruszać ciebie”.

Robotnicy i ich organizacje, jeśli są ku temu powody, nie powinni szczędzić krytyki pod adresem administracji. Z drugiej strony administracja powinna stanowczo domagać się rzetelnego wypełniania obowiązków przez robotników, nie powinna pobić w łamaniu dyscypliny pracy, ma prawo zwracać się do związków zawodowych o udzielanie jej pomocy w tej dziedzinie, może się też zwracać do organizacji robotniczych o obronę przed niesłusznymi zarzutami, jeśli takie przeciwko niej są podnieszone.

Głęboko pojęty wspólny interes robotników, inżynierów, techników, majstrów i wszystkich pracowników administracyjnych najlepiej wyraża się w tym, aby ich wspólny warsztat pracy w jak największym stopniu przyczyniał się do wzrostu dochodu narodowego, aby owoc ich wspólnej wysiłku był jak największy, jak najlepszy i jak najjaśniejszy.

Rola związków zawodowych jako obrońców interesów klasy robotniczej w istocie rzeczy polega na tym, żeby związki zawodowe nie dopuszczały do krzywdzenia robotników przy podziale dochodu narodowego.

W sprawiedliwym i celowym podziale tego dochodu wyrażają się bowiem interesy klasy robotniczej. Państwo socjalistyczne, jako administracyjny kierownik ogółu pracujących, powinno ten dochód dzielić

sprawiedliwie. Ale tego właśnie nie muszą pilnować związki zawodowe.

Przy podziale dochodu narodowego, przeznaczanego na płace, państwo z tych lub innych przyczyn może dokonać tego podziału niezgodnie z zasadami sprawiedliwości. To zjawisko wystąpiło np. w odniesieniu do nauczycieli, o czym była już mowa.

Państwo może mieć i zwykle przejawia tendencje do przesłaniania możliwości jak największej części dochodu narodowego na inwestycje. Nie ma w tym nic złego. Obowiązkiem państwa jest troszczyć się o rozwój gospodarcy kraju. Związki zawodowe winny jednak pilnować, aby państwo stosowało odpowiednie proporcje podziału, aby w polityce inwestycyjnej uwzględnić nie tylko przyszłe lecz i aktualne interesy klasy robotniczej, tj. potrzeby podnoszenia jej stopy życiowej.

Związki zawodowe winny energicznie walczyć przeciwko przerosłom w administracji, gdyż jest to walka o sprawiedliwy podział dochodu narodowego.

Związki zawodowe mają możliwość i powinny kontrolować wszystkie wydatki państwa pod kątem ich celowości i zgodności z interesami klasy robotniczej i mas pracujących.

Sprawiedliwy podział dochodu narodowego przeznaczanego na płace określa zasada, o której już mówiliśmy: „Każdemu według jego pracy”, tj. każdemu tyle, na ile pracą swoją przyczynił się do powstania tego dochodu. Walka z nierównością, bumelanetwem, złośliwym — to walka o sprawiedliwy podział dochodu narodowego. Związki zawodowe winny w tej walce przyjmować najczynniejszy udział.

Aby związki zawodowe mogły wiernie służyć klasie robotniczej, muszą jednocześnie organizować ją do walki o wzrost produkcji i obniżkę jej kosztów oraz bronić interesów klasy robotniczej przy podziale dochodu narodowego, bronić jej samej przed zbiurokratyzowanymi ogniwami administracji. W warunkach państwa socjalistycznego tych dwóch funkcji związków zawodowych nie można rozdzielić.

W warunkach państwa kapitalistycznego klasa robotnicza nie ma innego oręża walki o swoje prawa, jak oręż strajku. Właścicielami zakładów pracy są bowiem kapitaliści, oni przywłaszczają sobie owoce pracy klasy robotniczej, na ich usługach stoi ich państwo kapitalistyczne.

W warunkach państwa socjalistycznego klasa robotnicza poprzez swoje organizacje może zawsze obronić swoje prawa — jeśli je ktoś narusza — bez uciekania się do strajku.

Jeśli to czy inne ogniwo związków zawodowych, czy innej organizacji robotniczej szwankuje, klasa robotnicza ma zawsze możliwość zmienić je na lepsze. Tylko poprzez swoje organizacje, robotnicy winni decydować o formie obrony swoich interesów. Dlatego każdy dzieli strajk sprzeczny jest z pojęciem porządku i socjalistycznej praworządności. Zdarzające się tu i ówdzie tego rodzaju strajki są przejawami anarchii występującej w warunkach socjalistycznych swobód demokratycznych, bądź przejawami działalności wroga klasowego.

Dla organizatorów takich strajków nie może być miejsca w zakładach pracy, nie mogą pobić ich szkodliwej działalności ani władze państwowe, ani związki zawodowe.

Związki zawodowe, reprezentując interesy klasy robotniczej, nie mogą dostosowywać swej działalności do głosów czy zadań, które dawała słabe świadomości klasowej robotników i które nie mają nic wspólnego z rzeczywistymi interesami klasy robotniczej. Działalność związków zawodowych służyć winna rozwijaniu świadomości

klasowej robotników i stać na poziomie, reprezentowanym przez produkuje oddziały klasy robotniczej.

Na XI plenum Komitetu Centralnego partii przedstawiłmy gospodarczą sytuację kraju, zamierzenia partii i rządu oraz wskazaliśmy, że możliwymi dalszych podwyżek płac — są, poza zwiększaniem zarobków, wynikającym z przekraczania norm — w obecnym roku prawie zupełnie zamknięte. Aby te możliwości otworzyć, należy w każdym zakładzie pracy konsekwentnie realizować uchwały XI plenum i wynikające z nich zarządzenia rządu.

— Z tego, co powiedziałem o roli i zadaniach związków zawodowych wynika, jak ważne miejsce zajmują one w naszym systemie polityczno-społecznym, jak ważne jest ich znaczenie dla klasy robotniczej i dla sprawy budownictwa socjalizmu.

Idea socjalizmu — to międzynarodowa idea klasy robotniczej. Wypływa z niej solidarność klasowa robotników wszystkich krajów. Organizacyjną formą tej solidarności jest Światowa Federacja Związków Zawodowych. Ideologiczne i polityczne różnice istniejące w międzynarodowym ruchu robotniczym, nie pozwoliły dotychczas na utworzenie jednej międzynarodowej organizacji związkowej. Rozbieżności istniejące w światowym ruchu związkowym leży jedynie w interesach międzynarodowego kapitalizmu. Doprowadzenie do jednolitości, zjednoczenie związków zawodowych

wszystkich krajów w jednej międzynarodowej organizacji — co proponuje i o co walczy Światowa Federacja Związków Zawodowych — w obecnej sytuacji potrzebne jest robotnikom w całym świecie bardziej niż kiedykolwiek.

Za kilka dni, tj. 21 kwietnia, klasa robotnicza i naród polski ponownie zmanifestują swoją wierność dla tej jednolitej, swoje uczucia braterskiej przyjaźni dla klasy robotniczej i narodów Związku Radzieckiego. W dniu tym przypada bowiem XIII rocznica podpisania układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską a Związkiem Radzieckim.

Nasza walka o zwycięstwo pokoju będzie tym skuteczniejsza, im ściślej więzy jednolitości będą łączyły całą wspólnotę państw socjalistycznych.

Tej idei jednolitości i braterskiej przyjaźni między narodami wszystkich państw socjalistycznych, idei solidarności z międzynarodową klasą robotniczą pozostaniemy zawsze wierni.

Partia nasza — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — widzi w związkach zawodowych, tej niezależnej, masowej organizacji robotniczej — główną podporę swojej działalności. Siła związków zawodowych — to zarazem siła partii. A wspólna siła partii i związków zawodowych — to gwarancja realizacji naszych wspólnych zadań.

W imieniu Komitetu Centralnego partii życzę Wam, Towarzysze, jak najbardziej owocnych obrad!

## W muzycznym Poznaniu

## Od Rossiniego do Wagnera

Nareszcie usłyszeliśmy w Filharmonii dobrze skomponowany, pełen kontrastów stylistycznych, program wieczoru symfonicznego. Imprezę rozpoczęła klasycyzująca uwertura Rossiniego „Semiramide” — muzyka leciutka, prawie rozrywkowa, po operowemu efektowna, z nerwowo prowadzoną przez Józefa Wilkomirskiego (któremu ten rodzaj utworu zdaje się odpowiadać). Jako następny punkt programu, znakomity i popularny „Koncert es-dur” na fortepian i orkiestrę Beethovena, kompozytor nawiązuje do prostej formy tzw. koncertu militarnego, o przeważnie marszowych rytmach i prostych, heroicznych tematach. Zbigniew Szymanowicz trafnie odczytał styl beethovenowskiego dzieła (peremianizm). Grał ze skupieniem i powagą, technicznie solidnie i pewnie. A „Koncert es-dur”, to dla pianistów nie było jakieś wyczyn, już choćby ze względu na imponujące rozmiary utworu. Szymanowicz potrafił od początku do końca utrzymać w napięciu uwagę audytorium — które ponosiło o bisy (najudatniej wpadła tu klasyczna „Sonata” D. Scarlatti).

W II części wieczoru zainteresowanie wzbudziło wykonanie „Koncertu” na flet oraz kwintet smyczkowy, fortepian i perkusję Władysława Słowiańskiego. Utalentowany, 27-letni autor był uczniem prof. Szeligowskiego (kompozytor i prof. Biedzińska (dyrygentura). Napisał dotychczas kilka prac orkiestrowych i kameralnych. Słyszeliśmy w ub. sezonie zrecenzja i pomysłowa strata, muzeusza Słowiańskiego do sztuki Jean Anouïha (franc. w Teatrze Nowym). „Koncert na flet” dowodzi, że młody kompozytor posiada niewatłiwą zmysł konstrukcyjny oraz umiejętność logicznego rozwijania wątków motywicznych. Instrumentowi solowemu daje okazję efektownego napisu. Orkiestra akompaniuje w niebogostym składzie, więc nigdy nie „kryje” koncertanta. W sumie jest to zwarcię zbudowane i przeźrociste napisana muzyka nowoczesna (atonalizm), brzmieniowo odważna, powstała może pod

wplywem eksperymentów francuskiej „Grupy 6” (błyskotliwość, dowcip, brak patosu). Szkoda, że w nowej kompozycji zaznacza się pewna watość samego twórcywa tematycznego (może najsłabszego w części wolnej), który w wyobraźni słuchacza nie odziera się jeszcze dostatecznie silnie. Niewątpliwie zalety „Koncertu” podniosło wirtuozowskie wykonanie przez Włodzimierza Tomaszuka (flet).

Jako ostatni punkt programu J. Wilkomirski słusznie wybrał ulubioną przez publiczność, potężną uwerturę do opery „Tannhäuser” Wagnera. Barwność i świeżość tego dzieła porównywał wielki Liszt do płócien Rubensa. Zatem uczestnicy ostatniego wieczoru Filharmonii wychodzili z auli UAM w uroczystym nastroju, który wywołała natchniona sztuka romantycznego mistrza. Przy utworach symfonicznych (i „Koncert” Słowiańskiego) w orkiestrze panował ład i porządek. Wszystko było wygrane i dokładnie przygotowane. Natomiast akompaniując do Beethovena zespół nasz miał na sumieniu trochę grzeszków — przeciwko czystości.

Kazimierz NOWOWIEJSKI

## Cenne zabytki wróciły do Gniezna

Jak już donosiliśmy władze państwowe przekazały Kościołowi cenne zabytki rękopiśmienne zrabowane przez hitlerowców z Archiwum Kapituły Gnieźnieńskiej. Według danych Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych zwrócone zostały Gnieznu najstarsze rękopisy pergaminowe przechowywane pieczołowicie przez dziewięć wieków. Są to: Manuskrypt Nowego Testamentu z IX wieku, Mszał św. Wojciecha (Codex aureus) X wieku, Ewangelia św. kruszwicki z XI wieku i bulla papieża Innocentego II z 1136 r. Cenne te zabytki, wiążące się z Millennium, wzbogacają poważnie nasze przekazy historyczne. Stanowią one dla badań nad historią Kościoła katolickiego w Polsce w jego zaraniu unikalny materiał. (hb)



## Pracownicy poszukiwani

Kierownika handlowego z wyższym wykształceniem i z praktyką w branży owocowo-warzywnej, zatrudni Rejonowa Spółdzielnia Ogrodnicza w Szczecinie, ul. Żółkiewskiego 12, K1796

Wysokokwalifikowanych monterów samochodowych, blacharzy, kierowców samochodowych z I kat. prawa jazdy oraz pracowników do przeładunku poszukujemy. Zgłoszenia należy kierować do Spółdzielni Pracy „Spedytor”, Poznań, ul. Dąbrowskiego 89. K1835

5 malarzy oraz 1 szklarza na korzystnych warunkach przyjmie natychmiast Spółdzielnia „Jedność”, Poznań, ul. Dąbrowskiego 140, w godz. od 8-10. Zgłoszenia osobiste pod wyżej wymienionym adresem. K1900

Każdą ilość murarzy, robotników, cieśli, 4 dekarzy, 2 blacharzy i zbrojarzy przyjmie zaraz do pracy na terenie miasta Poznania Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 w Poznaniu, ul. Droga Dębńska 3b. Warunki pracy według nowych stawek w budownictwie obowiązujących od 1 kwietnia 1958 r. Hotelu robotniczego nie posiadamy. Zgłoszenia: pokój 11. K1647

Dwóch mistrzów ciesielskich zaangażujemy natychmiast, Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Hotel robotniczy na miejscu budowy. Zgłoszenia do Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego w Trzciance Lubuskiej, ul. Świerczewskiego nr 20f. K1797

Inżynierów względnie techników budowlanych z uprawnieniami budowlanymi na stanowisko kierowników budów, oraz mistrzów budowlanych poszukujemy na budowy Trzcianka, Krzyż i Drawski Młyn zaraz. Podania z dokładnym życiorysem do Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego w Trzciance Lubuskiej, ul. Świerczewskiego nr 20f, tel. 458. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K1798

Głównego księgowego poszukuje Oddział PZZZ w Środzie. Warunki do omówienia na miejscu. K1815

Inżyniera budowlanego wzgl. technika z długoletnią praktyką zatrudni z dniem 15 kwietnia 1958 r. Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Świebodzinie. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Mieszkanie zapewnione. K1843

Kwalifikowanych murarzy specjalistów na kominy fabryczne i murarzy szamotowych zatrudnimy na terenie 11 województw. Praca w systemie akordowym, wyjazd na podstawie delegacji oraz bezpłatne zakwaterowanie. Zgłoszenia osobiste i listowne przyjmujemy w Warszawie — Dział Zatrudnienia, ul. Nowogrodzka nr 62b. K1826

Kandydatów na inspektorów parcelacyjnych w Poznaniu i w powiatach, woj. poznańskiego poszukuje zaraz Bank Rolny O. Wojewódzki w Poznaniu. Wymagane kwalifikacje: wyższe wykształcenie rolnicze i odpowiednia praktyka zawodowa. Uposażenie według umowy. Podania z życiorysem iłd. przyjmują Oddziały Powiatowe i Oddział Wojewódzki Banku Rolnego w Poznaniu, Czerwonej Armii 81. K1877

Pomoc kuchenna potrzebna zaraz. — Internat Państw. Lic. Pedag. — Poznań, Mylna 5. 10771g

10-12 robotników do robót ziemnych zatrudni zaraz Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycyjnego, Poznań, ul. Nowowiejskiego 11, pokój nr 82. K1908

2 blacharzy, 2 lakierników, 2 tapicerów, 2 ślusarzy karoseryjnych przyjmą zaraz do pracy Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne nr 5 w Poznaniu, ul. Wawrzyniaka 43. Zgłoszenia kierować do Działu Zatrudnienia. K1920

Technik (doświadczalny) ze znajomością techniki doświadczalnictwa potrzebny zaraz. Oferty wraz z życiorysem kierować pod adresem: Zakład Naukowo-Badawczy I. U. N. G. Wielichowo, pow. Kościan. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy dla rolnictwa. Oferty załatwione odmownie pozostaną bez odpowiedzi. K1856

Spawaczy elektrycznych na zbiorniki i rurociągi, ślusarzy-monterów wysokokwalifikowanych na stanowiska grupowych do pracy w terenie oraz cieśle do pracy na miejscu przyjmą zaraz Poznańskie Zakłady Remontowo-Montażowe Przemysłu Papierniczego w Poznaniu, ul. Chudoby 24. K1855

Dnia 11 kwietnia 1958 r. zmarł nagle, śp.

**adwokat Władysław Tejsiorowski**

członek Zespołu Adwokackiego nr 1 w Ostrowie Wlkp.

W Zmarłym stracił serdecznego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm., o godzinie 16,30 w Ostrowie.

RADA ADWOKACKA W POZNANIU

K1924

Dnia 11 kwietnia 1958 r. zmarł w Bogu, mój drogi mąż, nasz najlepszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 73. śp.

**Władysław Poczekaj**

powstaniec wielkopolski.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W imieniu całej rodziny

w głębokim smutku pogrążony

SYN

10957g

Dnia 12 bm. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i szwagier, śp.

**dr Feliks Kamiński**

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm., o godz. 10,30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

10926g

WOJEWÓDZKA HURTOWNIA  
WYROBÓW PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO  
W POZNANIU, Stary Rynek 87/88

łącznie

Z ODDZIAŁEM W KALISZU, ul. Wrocławskiej 35

## zawiadomia

że w czasie inwentaryzacji od 2-7 maja 1958 r. w Poznaniu oraz w dniach od 28-30 kwietnia 1958 r. w Kaliszu

## DZIAŁY SPRZEDAŻY oraz MAGAZYNY BĘDĄ NIECZYNNE

W związku z powyższym prosimy o pełne zapoznanie się i pobranie zakupionych towarów z naszych magazynów do dnia poprzedzającego inwentaryzację.

Oddział Sprzedaży Gazów Technicznych w Poznaniu będzie nieczynny tylko w dniu 2 maja 1958 roku. K1850

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO  
MŁYNÓW GOSPODARCZYCH  
W ROGOŹNIE Wlkp., ul. Wielkopoznańska 39  
Telefon 93  
ogłasza

## PRZETARG OGRANICZONY

na samochód ciężarowy marki GAZ, typ AA, 1,5 tony,

który odbędzie się dnia 30 kwietnia 1958 r. o godzinie 10 w Rogoźnie Wlkp., ul. Wielkopoznańska 39.

Cena wywoławcza wynosi 30 tys. zł.

Do przetargu mogą przystąpić osoby wymienione w § 9, ustęp 2, Zarządzenia Ministra Komunikacji (Monitor Polski nr 58 poz. 353 z 1957 r.). Ogłoszenia postępu można dokonać na miejscu przetargu od dnia 20 kwietnia 1958 r. w godzinach od 9-14 za uprzednim zgłoszeniem się w biurze technicznym Rejonu.

Przystępujący do przetargu winni złożyć wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej na jeden dzień przed terminem przetargu w kasie Rejonu.

W przypadku niedojścia przetargu do skutku w pierwszym terminie przetarg drugi odbędzie się na tych samych warunkach jednak z obniżeniem ceny w dniu 14 maja 1958 r. o godzinie 10, a przetarg trzeci w dniu 29 maja 1958 r., o godzinie 10. K1872

## Praca

Gospośia lub wyrocznicę, która posiadała do pracy w gospodarstwie, Probstowo Oporowo, pow. Leszno. 10231g

Potrzebna dziewczyna do prac w gospodarstwie, Probstowo Oporowo, pow. Leszno. 10231g

Zatrudnię na stałe samotnego mężczyznę do koni na małym gospodarstwie z utrzymaniem. Warunki dobre. Marcin Dypczyński, Poznań, Dąbrowskiego 140, tel. 524-45. 10234g

Stolarz na meble zaraz potrzebny. Poznań, Plekary 13b (stolarska). 10237g

## Nauka

Kursy kroju, szycia i modelowania, kapelusznictwa malowania na tkaninach, języków obcych oraz ganizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Poznaniu, Informacje i zapisy w sekretariacie kursów Poznań, Woźna 12, pokój 11, tel. 15-61, od godz. 16-19, sobota 14-16. K1842

## Kupno

Puch, pierze używane i nowe kupuje. Polplume, Poznań, Rynek - Łazarski 2 (piwnica) od godz. 9-13. 4573g

Stal konstrukcyjną narzędziową kupuje z uprzedzeniem. Knychala, Poznań, Staszica 21, tel. 513-51. 9583g

Kupuję towary z przesyłką zagranicznych i paczek PeKaO jak: wieczne pióra, ołówki, długopisy, graphosy „Pelikana”, biżuterię sztuczną, galanterię upominkową. Poznań, tel. 25-47. 7719g

Opony 15 X 500 X 325 lub 16 X 500 X 325 kupię. Poznań, Magazynowa 11, Niemcewskiego. 10181g

Maszynę do szycia damską i krawiecką kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10230g.

Kompletne urządzenie do wytwarzania wód gazowych, najcenniejszy produkt cji poznańskiej oraz większą ilość butelek do lemoniady kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Katowice, Mickiewicza 9 pod „5686”. K1873

Ubiłjackie dwuramienna, trójwałcowa, maszynę do cięcia małą, kotły cukiernicze, zakupy Handlowa Spółdzielnia Inwalidów, Warszawa-Północ, Okopowa 33. Zgłoszenia listowne. K1904

## Sprzedaż

Biuro Pośrednictwa Handlowego Poznań, Niedziałkowski 27, przyjmuję zlecenia sprzedaży zakupu od wytwórców i osób prywatnych w godz. 9-13. Tel. 635-65. Listy - Poznań 1, skrytka 99. 10563g

Sprzedam maszynę trykotarską „Rapideks” podwójną na płytę metalową. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 10272g.

10272g

Dnia 12 kwietnia po tragicznym wypadku i długotrwałej chorobie namaszczona Olejami św., zmarła w 14 wiośnie życia, moja najukochańsza córunka, siostrzenica mego życia, najlepsza opiekunka i towarzyszyca, śp.

**Magdalena Gzorzalewicz**

uczennica 7 klasy Szkoły Podstawowej nr 29 w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Zropaczeni

MATKA, BRACISZEK I RODZINA

Poznań, Dzierżyńskiego 42. 10986g

Ś. + p.

z Adamskich

**Helena Rakowska**

najdroższa, pełna poświęceń matka, teściowa, najlepsza babcia, zasnąła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., dnia 12 kwietnia 1958 r.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm., o godzinie 10,30 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

CÓRKI, ZIECIOWIE, WNUKI

Poznań, Fredry 2. 10931g

Dnia 12 kwietnia 1958 r. zmarł, śp.

**dr Feliks Kamiński**

opatrzony św. Sakramentami, nasz dobry Przyjaciół i Kolega obywateli.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15 bm., o godzinie 10,30 na cmentarzu na Junikowie.

Kolegów guzenowców prosimy o udział w pogrzebie.

GRONO B. WIEŹNIÓW POLITYCZNYCH OBOZU KONC. W GUSEN

10949g

## Kupimy POMPE

zasilającą do kotła parowego ciśn. 8 atm. na prąd zmienny. Oferty z podaniem ceny kierować pod adres Spółdzielni Inwalidów „Zjednoczenie”, Poznań, Plac Wielkopolski 9, telefon 46-37. K1892

## Różne

Suknie ślubne, balowe z przeróżnych nylonów, taft, jedwabi (olbrzymi wybór najnowszych modeli), welony wypoczywa - „Elegancja”, Poznań, Mickiewicza 13. 5208g

Garbowanie, farbowanie i strzyżenie skór baranich. E. Makowlecki, Poznań - Solacz, Grudzielenc 66. 5389g

Eleganckie suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, suknie - szale wieczorowe, ubrania polecia Wypoczywalsnia, Poznań, Sikorskiego 35. 8346g

ZAKŁADY PRZETWÓRSTWA  
OWOCOWO - WARZYWNEGO „KOTLIN”  
W KOTLINIE k. Jarocina, woj. poznańskie

## OGŁASZAJĄ KONKURS

na stanowisko głównego inżyniera (zastępcy dyrektora).

Wymagane kwalifikacje: inżynier-chemik w zakresie przemysłu spożywczego z przynajmniej trzyletnią praktyką na stanowisku kierowniczym.

Wynagrodzenie według umowy. Posada do objęcia od 1 maja 1958 r. Mieszkanie zapewnione na miejscu.

Oferty składać do dnia 20 kwietnia 1958 r. K1866

## OGŁOSZENIA DROBNE

Wózek koszykowy głęboki wzór czeski w idealnym stanie. Poznań, Nowowiejskiego 3 m. 3. 10575g

Osie z kołami 750 X 20 do wozów konnych dostarcza „Autometal”, Poznań-Jeżyce, Miła 17, tel. 834-33. 7943g

Sypialnie malowane, odporne na wilgoć sprzedam. Stolarska, Poznań, Rynek Śróddecki 6. 8153g

Tarcze, dzielone osie, piasty stalowe wykonuje solidnie. Poznań - Wydmy, Świerczewskiego 372. 8239g

Wózki ceratowe lakierowane spacerówki „Warszawa” polecia: Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 8327g

2 samochody osobowe sprzedam. Poznań, Świerczewskiego 33 m. 16. 9072g

Wózki dziecięce, autka drewniane, koszykowe spacerowe, czeskie na kołach kulkowych - nowoczesne drewniane, gięte, dla bliźniąt oraz lalek polecia: H. Świecik, Poznań, Wrocławska 13. 9986g

Samochód małodrożowy Opel-Kadet po generalnym remoncie nowe ogumienie i lakier okazjnie sprzedam. Zgłoszenia: Z. Mania, Czarnków, pl. Wolności 3 tel. 188 lub oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9997g.

Sprzedam nowy komplet przyrządów do produkcji sprzączek rymskich 30-40 mm. Galas, Poznań, Żupańskiego 4 po godz. 17. 10087g

Sprzedam samochód osobowy Mercedes V-170, 4-drzwiowy po kapitalnym remoncie, nowe ogumienie, radio. Zgłoszenia: Poznań, Dąbrowskiego 235, od godz. 16-18. 10241g

Sprzedam samochód osobowy Hanomag - Record po szlifie. E. Jakubczak, Środa Wlkp., ul. Krótka 2, tel. 507. 10552g

Sprzedam samochód ciężarowy „Chevrolet” 3 t. oraz samochód osobowy „Hansa Borgward” w dobrym stanie. Bojanowo, Drzymały 4, tel. 13. 19917g

Drewno, budulec 40 m³ opatu 30 m³, sprzedaż w dniu 15. IV. 1958. Komitet Elektryfikacyjny, Miejski, pow. Międzybóże, tel. Międzybóże 268. 19244g

Betoniarke wolno-spado- wną 150 l. stoł wibracyjny - nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10186g

Zamienię pokój na 1½ pokoju z kuchnią. Warunki do omówienia na miejscu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10174g.

Muzyk, samotny, solidny, wypłacalny, poszukuje skromnego pokoju używał nością fortepianu lub bez. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10176g.

Pomieszczenia około 15 m² na cichy przemysł poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10187g.

Kupię parcelę opłotowaną, zadrzewioną z domkiem letnim w Puszczykowie. Szczegółowe oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10199g.

Dnia 13 kwietnia 1958 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja droga żona, nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 57, śp.

**Anna Rosadzińska**

z domu Schwarz

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała ulica Bluszczywa.

W smutku pogrążeni

MAŻ, CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIECIOWIE, WNUKI I RODZINA

10987g

Ś. + p.  
**Janusz Szulc**  
powstaniec wielkopolski

nasz ukochany brat, szwagier, stryj i wuj zmarł śmiercią tragiczną na kilka dni przed ukończeniem 59 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Msza św. za duszę Zmarłego odprawi się w kościele Najśw. Zbawiciela, w dniu 20 kwietnia o godz. 11,30 przy ul. Fredry.

O czym donoszą strapieni

SIOSTRA, BRACIA I RODZINA

11015g

## Z tej okazji warto skorzystać

## W kwietniu dodatkowe premie wiosenne KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

K1773

## RURKI cienkościenne ciągnione

BEZ SZWU

o średnicach od 0,5 mm do 7 mm grubość ścianki poniżej 0,4 mm w odcinkach od 17 cm do 60 cm z MATERIAŁÓW POWIERZONYCH i WŁASNYCH WYKONUJE SZYBKO W KAŻDEJ ILOŚCI dla instytucji państwowych, spółdzielczych i osób prywatnych

Fabryka Narzędzi Chirurgicznych i Dentystycznych w Milanówku k. Warszawy, ulica Nowowiejska 19.

Dokładnych informacji udziela Dział Handlowy.

K1530

CENTRALA NASIENNICZWA OGRODNICZEGO  
I SZKOŁKARSTWA — OKRĘGOWE ZAKŁADY  
W POZNANIU, ulica Palacza 134

## OGŁASZA PRZETARG

na kapitalny remont maszyn do czyszczenia nasion: 2 iglicówek do grochu, 1 Petkus 20, 1 Neusaath, agregat do czyszczenia nasion buraka cukrowego, 2 maszyn torebkujących oraz 1 motora stac. Diesel.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Maszyny można oglądać w magazynie CNOS-Poznań, ul. Kopanina 28/36.

Oferty należy składać w Dziale Administracyjnym, pok. 2 do dnia 25 kwietnia 1958 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 26 kwietnia 1958 r. godz. 10.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferty.

10177g

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SPEDYTOR”  
W POZNANIU, ulica Dąbrowskiego nr 89

ogłasza

## II PRZETARG OGRANICZONY

na 3 ciągniki marki Deutz — 50 KM

Cena wywoławcza wynosi 12.000,— zł za każdy ciągnik.

Przetarg uisny odbędzie się w dniu 29 kwietnia 1958 r. o godz. 11 w świetlicy Spółdzielni przy ul. Dąbrowskiego 89 w Poznaniu.

Ciągniki oglądać można codziennie od godziny 8-9.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić na konto Spółdzielni w NBP, III O. M. w Poznaniu nr 1220-6-243 lub w kasie Spółdzielni w przeddzień przetargu. K1760

Zamienię pokój z balkonem w Otwocku, ul. Reymonta 56 m. 6. Twardowskiego, na podobny w Poznaniu lub z użyciem kuchni. 10188g

Dwaj inżynierowie poszukują pokoju w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10194g.

## Różne

Serdecznie dziękuję dr. Marianowi Radajewskiemu, Poznań, Kościuszki 76 za wyleczenie z długoletniej choroby żołądka i uratowanie od operacji. Józef Miszcuk, Wrocław, Abramowicza 15. 9868g

Garbuje, farbuje, uszla- chetniał skóry baranie. Z. Kopaczewski, Słupca, ul. Warszawska 32. 6136g

Igły do podnoszenia oczek najwyższej jakości polecamy. Wykonujemy naprawy igieł - maszy



## „Miss Poznania” na 1958

Przez dwa dni wazyły się losy pretendentek do zaszczytnego tytułu. Wreszcie na ostatniej z czterech imprez rozrywkowych, zorganizowanych przez „Express Poznański”, która odbyła się w niedzielę wieczorem — publiczność poznańska wybrała „Miss Poznania”. Została nią pani MIROSLAWA LESZCZYŃSKA, lat 20, prac. umysłowa DBOR (2.364 głosy). Drugie i trzecie miejsce zajęły panie: DANUTA SZKARADEK (pierwsza z prawej), lat 20, księgowa PDT (2.058 głosów) oraz ELŻBIETA MEKSZ, lat 18, studentka PWSP (1.172 głosy).

A oto wymiary Miss i wicemiss w centymetrach: (wzrost i obwód w biuście, talii i biodrach): 1) — 174, 84, 63, 86; 2) — 167, 90, 60, 86; 3) — 156, 89, 60, 83. W związku z tym ziośliwi twierdzą, że o zajęciu poszczególnych miejsc decydował... wzrost.

Nowo kreowana „Miss Poznania” wybiera się wkrótce do Łodzi, gdzie Dom Mody „Telimena” przygotowuje dla niej odpowiedni strój wieczorowy. Następnie p. Mirosława będzie uczestniczyła w wyborach „Miss” innych miast Polski.

Jakie są zamiary na przyszłość „Miss” i pierwszej „Wicemiss” (druga jest studentką)? Pani Mirosława:

— Chciałabym zostać modelką. Pani Danuta:

— Jestem zadowolona ze swojej pracy. Kocham swój zawód i nie mam zamiaru go zmieniać.

☆  
A teraz prześledźmy się za kulisy, gdzie wścibscy i jak zwykle niedyskretni fotoreporterzy szukali „tematu” dla swoich obiektywów. Kazio Przechodźki „zemiścił” się na kolegach po fachu, którzy przez szkodząli mu w zajęciu dogodnej pozycji i uwidocznili — dość charakterystyczny moment (patrz zdjęcie). Zeby nie było niedomówień — wyjaśniamy: te panie kłęczą przed lustrem tylko dlatego, że nie było ono zawieszane, lecz stało na podłodze. (mh)



Fot. (2) K. Przechodźki

## Koziołki po raz drugi

Dyrekcja Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” komunikuje, że w wyniku publicznego dodatkowego losowania 48 Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki”, które odbyło się w dniu 14 kwietnia br. o godzinie 20 w kawiarni W-Z w Poznaniu, padły następujące liczby wygrające: 2 — 4 — 5 — 14 — 35 — 37.

**Kwiecień**  
**15**  
**wtorek**

**Imieniny:**  
Anastazji,  
Bazylego

## Teatry

OPERA — g. 19 „Verbum Nobile”; POLSKI — g. 19 „Wybita starożytność”; NOWY — g. 19 „Oj, mężczyźni, mężczyźni!”; OPERETKA — g. 19 „Hrabina Marica”; SATYRY — g. 19.30 „Piękna Helena”; MARCINEK — nieczynny;

## Kina

APOLLO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.30 „Moulin Rouge” (ang.); 1 i 20.30 „Bałtyk” — g. 16, 18 i 20 „Bogactwo” (włoski, 18 l.); RIALTO — g. 10-20 „Decyzja” (franc.-włoski, panoram., 14 l.); WARTA — godz. 10 i 11 „Sen o zabawkach” (bajka); g. 12-15 „Puszcza Białowieska” (dokum.); g. 16 i 18 „La Strada” (włoski, 18 l.); MUZA — g. 10-20 „Jutrzenka” (franc., 18 l.); DOM KULTURY MO g. 15, 17.30 i 20 „Alena” (czeski, 18 l.); WOJSKOWE — godz. 17 i 19.30 „Malwa” (radziecki, 18 l.); CZTERE NASTKI — godz. 14-20 „Główna ulica” (hiszp., 14 l.); TARGOWE — godz. 17 i 19.30 „Niebieski ptak” (włoski, 18 l.); OSIEDLE — godz. 16, 18 i 20 „Poznane nocą” (franc., 18 l.); MINATURKA — g. 16, 18 i 20 „Sprawa pilota Marcusa” (polski, 14 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Czerwony kwiat” (jugosl., 14 l.); MALTA —

## Radio

**PROGRAM II**  
Fala Poznania 249 m  
15.10 — Koncert chóru i orkiestry prac. Stoczn. Gdańskiej; 15.30 — Aud. dla dzieci; 16.05 — Utwory fortepianowe; 16.20 — Gra zespołu Mieczysława Janicza; 16.50 — Porady praktyczne dla kobiet; 17 — Na fall melodii; 17.50 — Polemiki i problemy; 18 — Aud. dla młodzieży pt. „Zdania i sądy”; 18.35 — Muz. i aktualności; 19 — „Dziesięć tysięcy” — opow.; 19.20 — Radzieckie melodie rozrywkowe; 20.23 — Kronika sportowa; 20.35 — Chwila muzyki; 20.40 — Polska muzyka ludowa; 20.50 — Koncert symfoniczny wielkiej orkiestry symfon. PR; 21.26 — O czym pisze prasa literacka; 21.36 — D. c. koncertu; 21.58 — Debiuty pisarskie; 22.18 — Muzyka taneczna; 23.20 — Koncert solistów;  
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 17.40, 20 i 23.50.

## Diżury pełnia:

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA (ul. Walki Młodych 7, telef. 98-56); APEKI — Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Ostroroga 6, Dąbrowskiego 76, Rynek Śródecki 1, 23 Lutego 18, Główna 53.

Snośród 116 brydżystów

## Galica i Łabędzki zdobyli Puchar Przechodni „Nowego Świata”

Brydżowy Turniej Parami o Puchar Przechodni na rok 1958 Redakcji naszego tygodniowego dodatku „Nowy Świat” cieszył się dużym zainteresowaniem; do rozgrywek stanęło w sobotę 58 par. Po kilkugodzinnych bojach do finału, rozgrywanego w niedzielę, zakwalifikowały się 22 pary. Gry finałowe (11 stolików po 2x2 rozdania) wyłoniły najlepsze pary turnieju, których pierwsza dziesiątka przedstawia się następująco:

1. GALICA-ŁABĘDZKI (565 punktów), 2. MAŁEK-PIOTROWSKI (485), 3-4. CZYŻ-ZROBEK i KAR-CZMAR-ZALUBSKI (po 484), 5. Knapowski-Pilarski (483), 6. Gogolewski-Rozwadowski (468), 7-8. Krygowski-Mańkowiak i Łuczak-Sobkowiak (po 455), 9-10. Wardaszk-Leonhard i Zimowski-Mroczkowski (po 450 punktów).

Jak widać, para Galica-Łabędzki zwyciężyła zdecydowanie, wyprzedzając następną aż o 80 punktów. Ogólnie biorąc, poziom turnieju był wyrównany; brała w nim udział olbrzymia większość najlepszych par naszego okręgu.

Najwięcej emocji dostarczyły rozgrywki eliminacyjne, z uwagi na kilka rzeczywiście niezwykłych rozkładów. Gry finałowe przebiegały spokojnie, choć do ostatniego rozdania trudno było przewidzieć skład czółowki.

Ciekawe, że drugie i jedno z trzecich miejsc zajęły pary, które grają w tym składzie od niedawna; i tak turniej był debiutem dla pary Czyż-Zrobek.

Wieksość par, które widzimy w czółowce — to pary zorganizowane. Ale również amatorzy święcili sukcesy (np. Małek-Piotrowski). Bardzo równo grając w eliminacjach para Tomaszewski-Zgiernicki z Wrześni (3 miejsce w el.) nie stępiła zrygnowała z udziału w finale. No cóż — spotkamy się chyba za rok, jako że zamierzamy nasz turniej organizować rokrocznie.

Wręczenie nagród odbędzie się w naszej redakcji w sobotę. W sprawie tej ukaże się dodatkowy komunikat, podający listę wszystkich par, które otrzymają dyplomy i nagrody, gdyż wyniki które teraz podajemy, są nieoficjalne. Ciekawskie układy postaramy się omówić na łamach „Nowego Świata”.

Na koniec dziękujemy Zarządowi naszego Okręgu za pomoc w zorganizowaniu turnieju, a p. Billipowi — za sprawne przeprowadzenie rozgrywek.

## Kontrola legalności

Przy Prezydium WRN powstała ostatnio Społeczna Komisja Administracji i Porządku Publicznego, której przewodniczącym został Tadeusz Świtko. Zadania Komisji to, najogólniej biorąc, kontrolowanie legalności działania organów administracyjnych. Komisja zajmie się m. in. problemami repatriacji, nadwyżek etatowych i chuligaństwa (sprawa orzecznictwa karno-administracyjnego). Wyłoniono dwa zespoły. Pierwszy to zespół kontroli legalności aktów administracyjnych, drugi — opiniodawczy aktów ustawodawczych.

Na następnym posiedzeniu Komisja zapozna się ze sprawami zdaniami kierowników poszczególnych wydziałów Prezydium.

(em)

## „Wyjątkowy” proces o manko

Manka, w rozmaitych „rozmiarach” nieestetyczna są rzadkością. Ale oskarżony z reguły odpowiada nie za przywłaszczenie, lecz za niedopełnienie obowiązków służbowych lub przekroczenie zakresu swych uprawnień (art. 286 KK). I choć manko sięga niekiedy zawrotnych sum (np. w sklepie meblowym w Gostyniu — ponad 250 tys. zł) oskarżony jest tylko mankowcem, a nie po prostu złodziejem.

Wyjątkowy jest więc proces, jaki rozpoczyna się dzisiaj przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu, w związku z ujawnieniem w małym sklepie spożywczym MHD przy ul. Czechosłowackiej niedoboru wynoszącego... 572 tys. zł! „Innowacja” polega na tym, że kierownikowi tej placówki St. Śniegockiemu zarzuca się nie tylko przestępstwa z art. 286 § 1 i 2 KK, ale również przywłaszczenie co najmniej 380 tys. zł. (ak)

## Potrzeba jeszcze 1200 kwater

## Przygotowania organizacyjne do MTP

Komisja Koordynacyjna MTP przy Prezydium RN m. Poznania zebrała się wczoraj na kolejne posiedzenie, aby przeanalizować przebieg prac organizacyjnych do zbliżających się Targów.

KOMISJA ZAKWATEROWANIA przygotowała 1453 miejsca w hotelach i „akademikach” na kwatery zbiorowe dla gości zagranicznych oraz 1633 miejsca w kwaterach prywatnych. Potrzeba jeszcze około 1200 miejsc, oczekuje się więc pomocy mieszkańców i nowych zgłoszeń kwater. Dla gości krajowych przeznaczono 4350 miejsc. Ponadto Min. Oświaty przekazało 1900 miejsc noclegowych w szkołach dla wycieczek NOT.

KOMISJA WYŻYWIENIA zapewniła wycieczkom krajowym dodatkowo 10 tys. miejsc prócz lokali PZG, co — jej zdaniem — jest liczbą wystarczającą. Goście z zagranicy mają do dyspozycji 2533 miejsca (o 550 więcej niż rok temu) w lokalach gastronomicznych. Będą oni mieć pierwszeństwo, ale nie wyłączność w korzystaniu z restauracji. Do obsługi gości targowych przekazany został „Wypoczynek” na Sołacz (z parkingiem), restauracja „W-Z”, która wreszcie otrzymała zaplecze produkcyjne i „Akademik” im. Hanki Sawickiej, gdzie urządzona będzie normalna sala restauracyjna. Przed Targami otwarte będą 2 nowe lokale: przy al. Marcinkowskiego i Ratajczaka (samoobsługowy) oraz kioski z przetworami mlecznymi. Dla oddzielenia sieci gastronomicznej, na terenie MTP uruchomi się więcej kiosków, barów i kawiarni (w pawilonach) wózek z napojami i obnośna sprzedaż. Obsługiwać będą kelnerzy z innych miast i przesieleni studenci. W lokalach przewiduje się etaty dla tłumaczy (angielski, francuski).

KOMISJA PORZĄDKOWA wytypowała parkingi i stacje benzynowe, czynne całą dobę. Czyni się starania o oświetlenie jarmięnowłotowej trasy Warszawa-Berlin: od Osiedla Warszawskiego do Ławicy oraz odcinka ul. Głogowskiej. Otrzymałymi już 3 czeskie nowoczesne samochody-śmieciarki, mamy 7 samochodów-polewaczek (2 na teren MTP).

KOMISJA KULTURALNO-IMPREZOWA poinformowała, że zatwierdzono projekt znaczka pocztowego na MTP, wykonanego przez poznańskiego plastyka Zbigniewa Kaję. Przewiduje się przyjazd na MTP dobrych zespołów satyrycznych (Wagabunda), solistów i aktorów (Pagard). Opera i teatry urzeczają swój repertuar, kluby rozrywkowe wystąpią w nowym lokalu — w piwnicy kościelnej browaru Huggera (ul. Śniadeckich). Pieczę nad nimi objął „Ty-

## Rehabilitacja

12 kwietnia ub. roku, w pobliżu Domu Kultury MO, Piotr Kędziński stracił przytomność wskutek wylewu krwi do mózgu. I wtedy nastąpiła tragiczna omyłka. Kędziński, który nie wypił nawet kropli alkoholu, zamiast w szpitalu — znalazł się w Izbie Wtrzeźwień, gdzie wkrótce zmarł. W rezultacie... rozszalała się szkalująca dobre imię zmarłego plotka: „zgon nastąpił wskutek nadużycia alkoholu”.

Sledztwo przeprowadzone przez Prokuraturę m. Poznania, ujawniło fałszywość plotki. Powyższą notatkę umieszczamy na prośbę syna zmarłego.

## Sport Krótko

W NIEDZIELĘ rozegrano pierwsze spotkania ligi żużlowej. — W Częstochowie miejscowy Włóknarz pokonał wrocławską Spartę — 40:36, w Rzeszowie Stal zwyciężyła Unię (Leszno) — 47:30, a w Bydgoszczy Polonia zremisowała z mistrzem Polski — Górnikiem (Rybnik) — 35,5:35,5 pkt.

W FINAŁOWYM SPOTKANIU o wejście do I ligi bokserskiej — Brda (Bydgoszcz) przegrała z Zawiszą (Bydgoszcz) — 8:12.

W TOWARZYSKIM spotkaniu bokserskim BBTS, Bielsko zremisowało z LTS Łabędy — 10:10.

ZORGANIZOWANE w Brzegu zawody kolarskie z udziałem kadry, wzbudziły duże zainteresowanie. Wyścig na trasie około 100 km dla zawodników licencjonowanych, wygrał Kamiński (Kadra) przed reprezentantem LZS, Jarzębskim. Na skutek wielu kraks i defektów, wyścigu nie ukończyli m. in.: Królak, Grabowski i Pruski.

RADZIECKI sztangista wagi lekkiej — Łobzonidze, ustanowił nowy rekord świata w wyciskaniu oburącz, podnosząc 128,5 kg. Wynik ten jest o 0,5 kg lepszy od poprzedniego rekordu, który również należał do niego.

## Czy zgłosiłeś swój udział w „Małej Olimpiadzie”?

Napływają zgłoszenia do biegów przełajowych „Głosu Wielkopolskiego”, które odbędą się 20 bm. w ramach „Małej Olimpiady” na stadionie AZS przy al. Pułaskiego.

Na liczne życzenia przypominamy, że program przewiduje następujące biegi:

- Bieg główny na dystansie około 5000 m, w którym uczestniczyć mogą wszyscy obywatele Państwa Polskiego, urodzeni w 1938 roku i starsi.
- Bieg juniorów na dystansie około 1500 m, w którym uczestniczyć może młodzież męska, urodzona w latach 1939, 1940 i 1941.
- Bieg młodzików na dystansie około 800 m, w którym uczestniczyć może młodzież męska urodzona w latach 1942 i 1943.
- Bieg kobiet na dystansie około 800 m, uczestniczyć w nim mogą kobiety, urodzone w 1939 roku i starsze.
- Bieg juniorek na dystansie około 600 m, z prawem uczestniczenia młodzieży żeńskiej urodzonej w latach 1940 i 1941.
- Bieg dziewcząt na dystansie około 500 m, z prawem uczestniczenia dziewcząt urodzonych w latach 1942 i 1943.

czenia dziewcząt urodzonych w latach 1942 i 1943.

Bieg starszych panów na dystans 1500 m, w którym uczestniczyć mogą mężczyźni urodzeni w 1918 roku i starsi.

Zgłoszenia do biegów, ważne tylko z załączeniem wpisu, należy przesyłać pod adresem: Poznański Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki — Poznań, plac Kolegiacki 17, pokój 109.

Dla zawodników przeznaczono wiele praktycznych nagród. Oto dalsi ich ofiarodawcy: Poznańskie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego, „Lechia”, Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych, Poznańskie Zakłady Papiernicze, Poznańskie Zjednoczenie Robót Ładowniczo-Inżynierskich Budownictwa Przemysłowego, Zakłady Mięsne, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Art. Użytku Kult., Firma „Montaż”, Poznańska Fabryka Maszyn Przemysłu Spożywczego, Poznańskie Zakłady Przemysłu Metalowo-Izolacyjnego, Wyrob G. Galanterii Metalowej, ul. Ratajczaka, Poznańska Spółdzielnia Mleczarska, ul. Ogrodowa, Wojewódzki Zarząd Łączności, Poznańskie Zakłady Przemysłu Plekarniczego, Poznańskie Zakłady Gastronomiczne „W-Z”, ul. Fredry. (x)

## Komunikat „Totalizatora”

P. F. Totalizator Sportowy zawiadamia, że na 4 zakłady piłkarskie na dzień 13 kwietnia br. wpłynęło 979 247 rozwiązań. Zgodnie z regulaminem na nagrody 4 stopni przypada kwota 979 247 zł.

W konkursie „Toto-Lotek” na dzień 13 kwietnia br. wpłynęło 12 933 725 rozwiązań. Tak więc na nagrody 5 stopni przypada kwota 12 933 725 zł.

Wylosowano następujące numery: 42, 3, 18, 43, 15, 35 i dodatkowo 17.  
W grze Liczbowej „Koziołki” wylosowano nr. 1, 21, 29, 33, 36, 41.